

Dziś
w numerze

- Po wypadku w Siłowni HIL — str. 3
- Przygotowania do ruchu 4-brygadowego w dalszych wydziałach huty — str. 4
- Nasz racjonalizatorzy — str. 4
- Moda — str. 7

PROS

NOWEJ HUTY

Rok IX Nr 40 (451) Kraków, 9X. — 15 X. 1965 r. Cena 50 gr

KSR huty zatwierdziła wnioski na V Kongres Techników Polskich

Niecodzienny charakter miały obrady odbyte w czwartek XXXIV Konferencji Samorządu Robotniczego Huty im. Lenina, poświęconej w głównej mierze przygotowaniom do V Kongresu Techników Polskich, przewidzianego w początku przyszłego roku w Katowicach. Wagę tych obrad, zarówno dla dalszego rozwoju

HIL tow. H. Vogta oraz dwóch przedstawicieli Stoczni Gdańskiej. Referat na temat wybranych zagadnień, dotyczących nowoczesności huty i jakości produkcji, opracowywanych w związku z Kongresem, wygłosił gł. inż. ds. techniki HIL i zarazem przewodniczący RKP NOT inż. J. Wawrzykiewicz.

W wyniku kilkumiesięcznej

zakresu postępu technicznego, podnoszenia i kontroli jakości produkcji huty, zaplecza badawczego HIL. Wiele uwagi poświęcono także doskonaleniu warsztatu pracy twórczej inżyniera i technika, lepszemu wykorzystaniu młodej kadry technicznej, aktualizacji wiedzy i podnoszeniu kwalifikacji inżynierów i techników huty.

Osobny rozdział obrad stanowiły wnioski z dziedziny mechanizacji i automatyzacji, aparatury elektrycznej zastosowanej w hucie, problemów

(Dalszy ciąg na str. 2)

Tow. Stanisław Mularz, przewodniczącym Rady Robotniczej H.L.

W dniu 7 bm. obradowało w hucie plenum Rady Robotniczej. W związku z zamierzonym przejściem do pracy zawodowej tow. A. KOMORKI, dotychczasowego przewodniczącego Rady, plenum postanowiło przychylić się do jego prośby i zwolniło go z piastowanej funkcji, pozostawiając jednakże w składzie członków RR.

Ustępującemu przewodniczącemu serdecznie podziękowali za wieloletni wkład pracy przedstawieli organizację społecznych HIL — prowadzący obrady przewodniczący RZ HIL tow. J. STEFANIK, I sekretarz KF PZPR tow. T. WACHOWSKI i członek prezydium RR tow. E. CZEZOTKA.

Plenum Rady dokonało wyboru nowego przewodniczącego, którym został znany w naszej hucie działacz społeczny, I sekretarz KZ PZPR w Pionie TE tow. Stanisław MULARZ. Obie uchwały plenum Rady Robotniczej podjęto jednomyślnie. (ik)



Prezydium KSR, przemawia przewodniczący obradom I sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski.

przedkongresowych prac przygotowawczych, jak i dla samej huty, zaznaczył otwierając KSR, przewodniczący jej I sekretarz KF PZPR tow. T. Wachowski. W obradach wzięli udział goście w osobach tow. W. Obolewicz, sekretarza CRZZ, tow. J. Wiśniewskiego, przewodniczącego WKZZ, prof. W. Kaczmarska, przewodniczącego WKP NOT, inż. A. Palmircha, sekretarza generalnego SITPH, dyr. nac. PPB

pracy Zakładowego Komitetu Przygotowań do Kongresu Techników, pod przewodnictwem dyr. technicznego HIL mgr inż. B. Graszewskiego, oraz całego aktywu technicznego HIL, powstał zbiór wniosków do realizacji w hucie, które zostały poddane pod obrady KSR, w celu ich zatwierdzenia. Dotyczą one m.in. wdrażania nowych procesów technologicznych i intensyfikacji produkcji, zamierzeń z

Współpraca dzielnic przy budowie Parku Kultury i Wypoczynku

NIE OD DZIŚ sprawa terenów rekreacyjnych dla Krakowa stanowi pierwszoplanowy temat wielu urbanistycznych narad i planów. Rozrastające się w szybkim tempie miasto musi mieć „zielone płuca” i to nie tylko w najbliższych okolicach, jak Lasek Wolski, ale także wewnątrz, między dzielnicami. Stąd rozbudowa nowego Parku Kultury i Wypoczynku między Grzegórkami i Nową Huta nabiera szczególnej wagi.

mi, następnie nowe kąpielisko w Dąbiu. Zlokalizowany zostanie tutaj duży ośrodek

(Dokończenie na str. 4)

Zespół Teatru Ludowego jedzie do Włoch

Dużo sukcesów we Florencji!

Za tydzień, a więc 16-tego w sobotę wieczorem, zespół aktorski Teatru Ludowego wyjeżdża do Florencji na zaproszenie organizatorów ze sztuki „Puste pole” na I Międzynarodowy festiwal Teatrów Starych zorganizowany pod hasłem „Człowiek i wojna”. Reżyser i scenograf przedstawienia JÓZEF SZAJNA wyjeżdża już 14-tego a zespół techniczny 15-tego.

W krótkiej, dziesięcioletniej historii istnienia tego teatru jest to już trzeci wyjazd na szersze wody dla zmierzania swych sił z awangardowymi teatrami europejskimi. W roku 1957 teatr brał udział w festiwalu sztuk Goldonięgo ze sztuką „Sługa dwóch panów”, oraz w roku 1958 reprezentował Polskę w Teatrze Narodów w Paryżu ze sztukami „Księżniczka Turandot” Gozziego w reżyserii Skuszanki i Krasowskiego, w

opracowaniu scenograficznym Szajny i „Jakobowsky i pułkownik” Werfla w reżyserii

Krasowskiego, scenografii Szajny. (Dalszy ciąg na str. 5)



Oto zespół Teatru Ludowego z dyrektorem Józefem Szajną. Foto: JÓZEF BROZEK

Apel o mobilizację przy budowie Stalowni Konwertorowej trwa

Pogodna jesień sprzyja pracom budowlanym w hucie. Co słychać na terenie Stalowni Konwertorowej? W ub. poniedziałek zostało ostatecznie oddane składowisko rudy i boksytu. Jednak spóźnił na całej budowie jest jeszcze wiele. Największe w budynku głównym Stalowni: tutaj szczególnie musi się zmobilizować ZRW, które powinno pomalować wszystkie konstrukcje i rurociągi przed zimą. A tymczasem przedsiębiorstwo to wciąż nie daje odpowiedniego potencjału pracowniczego. Jeśli pewną mobilizację widać na robotach w warsztacie utrzymania ruchu, to całkowicie brak jej na kafełkach żużla, także na skarpie nie podjęto dotąd prac, o których wspominaliśmy poprzednim razem. I jeszcze apel do ZRI o przyspieszenie prac torowych w halach odlewniczych. Także należy przyspieszyć zakończenie robót przy podłogach w hali. W dalszym ciągu czeka jeszcze niwelacja terenu, o czym musi sobie przypomnieć ZRI.

A w Tlenowni? W sprężalni powietrza nadal trwają próby rozruchowe. Zbliżają się także próby na zimno bloku tlenowego — i tutaj apel do Mostostalu i ZRW: nie będzie można ich zacząć, jeśli czerpnia zdalna nie będzie gotowa na czas, więc pospieszcie się! Tymczasem na bloku w dniu 2 bm. rozpoczęły się próby na ciepło.

Pod adresem Energomontażu trzeba skierować wezwania o zwiększenie tempa usuwania usterek. Także Energoaparatura nie skończyła robót i usuwania usterek na kolumnie kryptonowej, co może wstrzymać dalsze próby na ciepło bloku.

(Dokończenie na str. 2)

PRZODUJA w wykonaniu ZADAN Rocznych

JEDNYM z najlepiej pracujących wydziałów HIL jest Wydział Rur Zgrzewanych. Jego załoga pracuje bardzo rytmicznie, od szerokiego miesiąca wykonuje z nadwyżką swe zadania produkcyjne. Wystarczy powiedzieć, że plan wrzesniowy wykonany został w 115,2 proc., a nadwyżka produkcyjna wyniosła 354 km rur stalowych. Z tej ilości rur można by z powodzeniem zmontować rurociąg na trasie dłuższej niż z Krakowa do Warszawy. W okresie 9 miesięcy br. walcownicy z Wydziału Rur Zgrzewanych HIL dali ponad plan 3.059 km rur. Gratulujemy serdecznie tego rezultatu!

Załoga Wydziału Rur Zgrzewanych szybko zmierza do mety swych zadań określonych w 5-letnim planie. Meldunek o wykonaniu planu oczekiwany jest już niedługo. Zanim go prześlemy Czytelnikom — przedstawiamy kilku przodujących pracowników, wyróżniających się przekraczaniem planów i troską o jakość produkcji. Dają oni również duży wkład w produkcję przeznaczoną na eksport.

Na zdjęciach: Władysław Flis — st. zgrzewacz, Stanisław Dziura — brygadzi



pras, Benedykt Drąg — operator zgrzewarki czołowej, Mieczysław Słusarz — operator pras, Marianna Nowacka — operatorka urządzeń, Jan Jurek — operator reduktora. Foto: ST. GAWLIŃSKI

Nowy rok szkolenia partyjnego w HIL rozpoczęty

6 bm. odbyła się w hali teatralnej HIL uroczysta inauguracja nowego roku szkoleniowego, zarówno w organizacji partyjnej HIL jak i w

organizacji związkowej oraz w Radzie Robotniczej. Otwierając zajęcia zabrał głos sekretarz KF tow. LEOPOLD KOWAR. Do zebranych prze-

wymogom, konkretność i aktualność, oto główne kierunki działalności szkoleniowej.

Inauguracyjny wykład na temat uchwał IV Plenum KC PZPR wygłosił lektor KF tow. M. KEJZIK. Jego ciekawa prelekcja wysłuchana została z dużym zainteresowaniem. Na koniec wyświetlony był świetny film produkcji polskiej pt. „Gorąca linia”.

(id)



Na inauguracji nowego roku szkolenia partyjnego przemawia I sekretarz KF tow. Tadeusz Wachowski. Foto: JÓZEF BROZEK

Najbliższe DNI KSIĄŻKI TECHNICZNEJ

Z okazji Tygodnia Książki Technicznej — Dom Książki przy Placu Centralnym w Nowej Hucie — organizuje w niedzielę 10 bm. — kiermasz książki i prasy technicznej. Stoiska będą czynne od godziny 10 do 14, na placu przed księgarnią, a w razie niepogody w samym budynku.

„ROMEO I JULIA” W TEATRZE LUDOWYM

W dniach od 16 do 23 bm. w Teatrze Ludowym w Nowej Hucie odbędą się gościnne występy zespołu Teatru Rozmaitości z Krakowa. Zespół ten zaprezentuje sztukę W. Szekspira pt. „Romeo i Julia” — w reżyserii Haliny Gryglaszewskiej. Zachęcamy nowohucian do skorzystania z okazji i obejrzenia tej wyśmienitej sztuki granej na scenach całego świata.

PKO W MIESIĄCU OSZCZĘDZANIA

W ubiegłą niedzielę tj. 3 bm. ulicami Krakowa przeciągnął barwny korowód młodzieży z emblematem oszczędzania w postaci „oszczędnego zająca”. („Rozrutek” został

(Dalszy ciąg na str. 2)

mówił następnie I sekretarz KF tow. TADEUSZ WACHOWSKI.

Podkreślił on wysoką rangę szkolenia partyjnego, konieczność ciągłego podnoszenia wiedzy społeczno-politycznej przez każdego członka partii. Pragniemy — mówił tow. Wachowski — aby szkolenie, które właśnie rozpoczynamy, podbudowywało całą załogę huty, aby szeroko wyjaśniało wszelkie nurtujące ludzi problemy. Przede wszystkim kłiaść będziemy nacisk na wychowanie i słuchaczy szkolenia, na wdrażanie ich do samodzielnej pracy, na zapoznanie z problematyką IV Plenum KC. Następnie tow. Wachowski mówił o wielkiej odpowiedzialności pracy wykładów szkolenia partyjnego, którzy tego roku prowadzić będą zajęcia z potężną rzeszą ok. 5 tys. członków i kandydatów partii. Do każdego wykładu będziemy starać się mieć w jednakowym stopniu przygotowanych dwóch towarzyszy: wykładowcę i jego następcę.

Nowy rok szkoleniowy 1965/66 cechować będzie dalszy kurs na odformalizowanie zajęć ze słuchaczami — zerwanie ze schematami i nudą. Ścisłe powiązanie z życiem, wychodzenie naprzeciw jego

XI SPARTAKIADA HIL

35 TYSIĘCY STARTÓW

Wchodzimy już w ostatnią fazę tegorocznej Spartakiady. Wydziały podsumowują ilość startujących w poszczególnych konkurencjach. Dziś już można powiedzieć, że przekroczone zostały rezultaty z ubiegłych lat. Ilość tzw. osobostartów przekroczyła już liczbę 35 tysięcy. A oto wydziały, które mają w tym największy udział:

1. Walcownia Żelazna 9.739 startów
2. Wydz. Mech.-Konstr. 6.040 "
3. Walcownia Drobna 3.838 "
4. Transport Kolejowy 3.033 "
5. Zakład Koksochem. 2.271 "

DRUŻYNA ZMO NAJLEPSZA W KAJAKACH

Podawaliśmy już indywidualnych zwycięzców zawodów kajakowych. Dziś podajemy rezultaty drużynowe. Pierwsze miejsce zajęła ekipa Zakładu Materiałów Ogniotrwałych. Dwa następne miejsca zajęły z równą ilością punktów drużyny Odlewni i Zakładu Koksochemicznego. A oto kolejność dalszych zespołów: Wydział Mechaniczno-Konstrukcyjny, Stalownia Martenowska, Walcownia Żelazna, Aglomerownia i Stalownia Konwertorowo-Tlenowa.

Najkrócej

(Dokończenie ze str. 1) w ubiegłym roku utopiony). Pochód poprzedzający wygłoszone przez dyrektora PKO i wizytatora Kuratorium OSK.



Dopisała pogoda na zlocie remontowców zorganizowanym w Dolinie Chochołowskiej. Impreza ta udała się wysmienicie.

I ZLOT TURYSTYCZNY REMONTOWCÓW

W ślad za Wydziałem Transportu Kolejowego, z którego działacze PTTK tradycyjnym już zrywem organizują na zakończenie sezonu letniego masowe zloty turystyczne, poszły inne wydziały produkcyjne huty m. in. walcownicy i koksoownicy.

2 i 3 października w Tatrach Zachodnich odbył się I Zlot Turystyczny Remontowców, zorganizowany przez ko-

ło zakładowe PTTK i organizację związkową Pionu Głównego Mechanika. Celem zlotu było spopularyzowanie turystyki wśród pracowników fizycznych, poznanie uroczysk zakątków Tatr Zachodnich, na czele z Doliną Chochołowską i pięknego folkloru Podhala.

W dniach 3-5 października odbył się X Jubileuszowy Ogólnopolski Rajd w Górach Świętokrzyskich, a od 5 do 10 bm. Ogólnopolski Rajd Bieszczadzki. (dz)

Apel o mobilizację na budowie konwertorowni trwa

(Dalszy ciąg ze str. 1) Termin prac na układzie chłodzenia azotowo-wodnego wymaga dalszej mobilizacji PIP, by dotrzymany został o-

statecznie ustalony. A przypada on na dzień 25 listopada. W sprężalni tlenu spóźnia się rozpoczęcie prac przy układach olejowych z powodu niezakończenia do dziś tzw. robót brudnych (mija już trzeci termin), a winowajcą jest tym razem ZBM-1. Mobilizacja musi przybrać na sile! (lk)

KSR huty zatwierdziła wnioski na V Kongres Techników Polskich

(Dokończenie ze str. 1.)

produkcji i wykorzystania energii oraz paliw.

Rozwinięta wokół tych spraw dyskusja nasławiła bliżej uczestnikom KSR przedsięwzięcia przewidziane do realizacji w hucie, które stanowią będą dorobek naszej załogi do przedstawienia na Kongresie. Warte podkreślenia jest bowiem, iż delegacja naszej huty nie wystąpiła na nim jedynie z postulatami, ale głównie z wnioskami — możliwymi do wprowadzenia w czyn we własnym zakresie huty.

Potwierdziły to wypowiedzi dyskutantów, wśród których m. in. zabrał głos gł. technolog Wydz. Wielkich Pieców mgr inż. M. Foltasiński, mgr inż. W. Krzanowski, W. Szefer, mgr inż. J. Ksieniewicz, przedstawiciel Stoczni Gdańskiej R. Sobalski i sekretarz CRZZ tow. W. Obolewicz. Szczególnie zwrócił uwagę przed wszystkim na wielką aktywizację kadr technicznych, związaną z pracami przedkongresowymi. Wynikiem ich musi stać się również poprawa jakości produkcji, wdrażanie postępu technicznego na codzień, większy udział organizacji technicznych w pracy samorządu robotniczego, czego przykładem stały się właśnie obrady KSR HIL. Mówca, wyrażając uznanie dla racjonalizatorów huty za dotychczasowe

osiągnięcia, stawiającą naszą hutę w czołowie ruchu racjonalizatorskiego w krajowym hutnictwie, zaapelował równocześnie o dalszy jego rozwój, na miarę możliwości kadry technicznej naszej huty. Podsumowując dyskusję, prowadzący KSR tow. T. Wachowski podziękował technicznej kadrze huty za wielki wkład w przygotowanie do V Kongresu Techników Polskich. Zbliżając się do zakończenia I etapu prac przedkongresowych, załoga HIL wchodzi jednocześnie w okres realizacji zatwierdzonych przez KSR wniosków na V Kongres. Stanowi to trwałe wartości dla samej huty, przyczyni się do dalszego wdrażania reżimu technologicznego w każdym wydziale Kombinatu. Na KSR wybrano następnie dziesięciu delegatów na V Kongres Techników oraz dele-

gatów na przedkongresową konferencję wojewódzką. Szczególnie przyjemnym akcentem obrad była wiadomość o przyznaniu przez Ministra Budownictwa odznak Budowniczych Huty im. Lenina 35 jej pracowników.

Na zakończenie pierwszej części obrad KSR zatwierdziła nowowyrabianą przez plenum Rady Robotniczej HIL jej przewodniczącą, znanego działacza społecznego tow. S. Mularza.

W dalszym toku obrad, przewodniczący RZ HIL tow. J. Stefanik przedstawił podział planowanego zakładowego funduszu mieszkaniowego HIL w latach 1966 do 1970. I tak dla budownictwa państwowego w latach 1966-70 z ZFM HIL przeznacza się 40,4 mln zł — na dom mieszkalny dla samotnych pracowników, na budownictwo spółdzielcze 53,2 mln zł, na pożyczki dla pracowników, którzy otrzymają mieszkania z budownictwa re-sortowego — spółdzielczego przewiduje się 23 mln zł. Podział ten został zatwierdzony osobną uchwałą KSR. (k)

Tabela wykonania zadań przez hutę

	% planu	
	wrzesień	9 miesięcy br.
Wyroby szmatowe	101.4	103.9
wyroby zasadowe	100.5	100.1
dolomit prażony	98.2	100.9
wapno palone	100.0	103.1
koks ogółem	102.5	100.2
koks wielkopiecowy	93.9	97.5
aglomerat	101.4	102.2
surówka	(prod. całk.) 100.5	100.0
	(prod. towar.) 84.3	74.4
żużel granulowany	101.8	104.9
żużel spieniony	102.3	106.7
stal martenowska	102.9	103.2
kęsiska	99.6	99.4
kęsy	91.4	94.4
blachy goręcowałcowane		
	(prod. całk.) 101.5	101.6
	(prod. towar.) 104.1	101.3
blacha zimnowalcowana czarna		
	(prod. całk.) 100.7	100.6
	(prod. towar.) 97.7	100.7
blacha ocynkowana	102.5	102.6
blach ocynowana ognlowo	101.1	102.8
blacha ocyn. elektrolitycznie	104.8	99.2
blacha transformatorowa	101.6	101.5
rury stalowe w tonach	105.2	106.9
	w km 115.2	111.5
kształtowniki gięte na zimno	108.3	101.2
profile drobne	101.5	101.4
drut	107.7	101.9
stal elektryczna	112.9	110.0
odlewy stalowe	101.5	101.2
odlewy żeliwne	106.2	104.4
wyroby warszt. mechanicznego	101.9	100.1
wyroby warszt. konstr. stalowych	102.6	102.8
wyroby kute	103.1	102.3
energia elektryczna	93.2	99.6

Z obrad plenum Rady Zakładowej HIL

Profilaktyka i leczenie

WE WTOREK 5 BM. odbyło się w naszej hucie plenum organizacji związkowej poszerzone o udział w obradach przedstawicieli ZLZ oraz służby bhp. Tematem obrad była problematyka opieki zdrowotnej nad pracownikami huty, w warunkach pracy, bhp, wypoczynku. Słowem, to wszystko co składa się na pojęcie zdrowia naszej załogi. Udział w posiedzeniu wzięli m. in.: przewodniczący WKZZ w Krakowie tow. JAN WIORKOWSKI, kierownik Wydz. Zdrowia Prez. Rady Narodowej m. Krakowa tow. dr BOLESŁAW STEIN, kier. Wydz. Zdrowia Prez. DRN w Nowej Hucie tow. STANISŁAW SIUDUT, kier. Katedry Medycyny Pracy i Chorób Zawodowych AM prof. dr LEON CHOLEWA, dyr. pracy HIL inż. mgr STANISŁAW SUCHOŃSKI.

Wstępem do obrad stał się referat wygłoszony przez kier. ZLZ przy hucie dr inż. JULIANA ŻABICKIEGO oraz referat komisji zdrowia przy Radzie Zakładowej HIL wygłoszony przez tow. FRANCISZKA BARANA. W obu referatach nakreślone zostały szeroko osiągnięcia w zakresie opieki zdrowotnej nad naszą załogą z jednoczesnym wyrażeniem podziękowań i minusów, a co za tym idzie — postulatów. Wydaje się, że warto przytoczyć kilka ważniejszych i ciekawszych danych z referatów.

ZLZ sprawuje opiekę nad ok. 46 tys. pracowników przede wszystkim — Huty im. Lenina i przedsiębiorstw budowlanych, na czele z PPB HIL. Dysponuje siecią placówek leczniczych rejonowego, centralną przychodnią specjalistyczną, pracowniami diagnostycznymi, półsanatorium przeciwgruźliczym, protezownią dentystyczną; oddziałem fizykoterapii i rehabilitacji zawodowej, sanitariatem przemysłowym itd. W swej działalności szczególnie naciska kładzie — obok lecznictwa i różnorodnej pomocy dla chorych — na profilaktykę, na zapobieganie wszelkiego rodzaju scho-

zreniom, głównie zawodowym. Prowadzone są badania lekarskie i psychotechniczne nowostępujących, a cała załoga przechodzi systematyczne badania okresowe. Ponadto pracownicy służby zdrowia HIL włączają się szeroko w każdą akcję przeglądów warunków pracy i bhp, służą radą i pomocą w zakresie opieki nad załogą, pomagają organizować właściwy wypoczynek po pracy. Co najważniejsze — podkreślano to w czasie obrad plenum wielokrotnie — współpracą naszej huty z ZLZ-em układa się bardzo dobrze. Wyrazem troski resortu zdrowia o naszą załogę, o zagwarantowanie jej jak najlepszych, najskuteczniejszych środków dla utrzymania zdrowia jest powołanie na terenie HIL Katedry Medycyny Pracy i Chorób Zawodowych AM. W ten sposób wysiłki lekarzy i personelu pomocniczego ZLZ uzyskują mocne dodatkowe oparcie w nauce.

JAKIE ZAGADNIENIA przewijały się najczęściej w toku dyskusji na tym ważnym oraz ze wszelkich miar udanym plenum Rady Zakładowej HIL? Oto na czym skupili uwagę poszczególni dyskutanci. Tow. ŁUKASIK podkreślił coraz lepszą pracę naszej załogi służby zdrowia coraz mocniejsze związanie się jej z załogą huty, ze środowiskiem kombinatu. Pomimo tego są jeszcze mankamenty: brak jest specjalistów — przede wszystkim neurologów, reumatologów, laryngologów. Tow. Łukasik poświęcił też wiele uwagi sprawie zagwarantowania ludziom, którzy utracili częściowo lub całkowicie zdolność do pracy, dotychczasowych zarobków. Tow. GLISTA zwrócił uwagę na szkodliwość nadmiernej pracy w godzinach nadliczbowych, zwłaszcza jeżeli tych godzin stosuje się za wiele. Przykład: Wydz. W-3. Dalszego rozwoju wymagają nasze hutnicze ośrodki wypoczynkowe. Jest ich w stosunku do potrzeb cią-

(Dalszy ciąg na str. 4)

Z egzekutywy KF

Wiodące problemy techniki

Obradująca w dniu 6 bm. egzekutywa KF PZPR w HIL zajęła się sprawą nowej techniki w hucie, a w szczególności pracą komórek przy dyrekcji HIL, które na co dzień interesują się tymi zagadnieniami. Posiedzenie zapoczątkowała informacja tow. J. Wawrykiewicza, głównego inżyniera do spraw techniki, poświęcona problematyce i działalności podległych jednostek oraz informacja tow. inż. Grzyba, złożona w imieniu komisji techniki KF.

Jakie wnioski można wysnuć z przedstawionych informacji? Jest dzieł chyba niewątpliwe, że dział techniki, który w miarę narastania problemów przekształcony został w pion głównego inżyniera d. s. techniki, odgrywa — i odgrywać winien coraz większą rolę w zakresie omawianych spraw. Skala zresztą zagadnień, którymi się zajmuje, jest ogromna i niezmierznie istotna dla huty.

Jednakże prawdą jest również, że możliwości ukryte w pracy samego pionu, jak też i w całokształcie działalności, którą planuje, koordynuje, inspirowa, kontroluje itp. — są nieporównanie większe, od uzyskiwanych efektów. Wielkie pole do popisu ma w naszych warunkach w HIL skuteczną pracę organizacyjną, postawienie na należytych poziomach informacji technicznej, stosowanie wszelkich form nacelowanych na odbiorcę i krótko i z ową a n i e szeregu począwszy i zwykłych, wydawałoby się, niedopatrzeń typu administracyjnego (choćby przy zatwierdzaniu wniosków racjonalizatorskich). A ten ostatni problem, wielokrotnie podejmowany, oceniany i dyskutowany, wymaga przecież generalnego usprawnienia (zatwierdzanie i wdrażanie wniosków).

Dyskusja rzuciła światło na wiele aktualnych aspektów pracy związanej z popularyzacją myśli technicznej, stworzeniem odpowiedniej atmosfery, wokół sprawy postępu technicznego, na niedociągnięcia kadrowe i organizacyjne, na słabe punkty w trosce o ekonomiczne i stronę wprowadzanych zmian, wreszcie — uwytkła też brak w pracy partyjnej prowadzonej z kadrą inżyniersko-techniczną.

Ustosunkowując się do wyników obrad, I sekretarz KF PZPR tow. Tadeusz Wachowski, podkreślił m. in. konieczność należytej mobilizacji całej kadry inżyniersko-technicznej.

R. WOLSKI

Przeglądając notatki (I)

Członek partii

Przeglądam dziennikarskie notatki z minionego plenum KF. Jakże ważną rolę w tym wystąpieniu dyskutantów? Przede wszystkim: było tam uderzające bogactwo myśli, problemów, aspektów widzenia. Dużo prób wyjaśnienia poszczególnych zjawisk z własnej perspektywy. Czyż może to nie cieszyć, nie pobudzać do ponownego przemyślenia, już tylko w „samym sobie”, tego — co naprawdę pozostaje z owocnych przebiegów obrad?

Minione plenum KF zgodnie zaliczamy do najlepszych w tradycji pracy naszej organizacji. Było ono takim — nie przypadkowo. Czekaliśmy na nie; istniało — można chyba powiedzieć — o b i e k t y w n e zapotrzebowanie na to plenum. Dużo problematyki ekonomicznej w ostatnim czasie wymagało uzupełnienia w postaci myślowej konfrontacji i oceny. Jesteśmy ludźmi. A człowiek, wiadomo, to istota społeczna. Nie żyje samą ekonomiką. Chce poznać odbicie swej działalności produkcyjnej i gospodarczej, podstawowych funkcji życiowych społeczeństwa, jeżeli już nie w o p i n i i, to we własnym osądzie.

Chcę znać — mało znać: rozumieć i wiedzieć dlaczego — t a k, a nie i n a c z e j postępuje. Chce poza tym wiedzieć, jakie s k u t k i s p o ł e c z n e postępa okręślona działalność. Chce również, i to jest szczególnie ważne, dysponować oceną swojej własnej aktywności. Co w tym, co robi — jest dobre, a co nie przynosi efektów; co zaś, mimo pozornej k o r z y s c i, jest tylko p o ł o w i t e z n y m wykorzystaniem naszych ludzkich, powierzone sobie z góry — ograniczonych m o z l i w o s c i ?

Wszystkie te pytania, normalnie zresztą uciążliwej, rodzą potrzebę uzyskania w ł a s n e j interpretacji najbliższych sobie spraw, spraw huty, otoczenia i środowiska, to którym się przebywa.

Nie będzie chyba słownym, jeżeli przypomnimy, że „walka o duszę”, o to, jakimi jesteśmy, odbywa się tak samo w produkcji, w procesie pracy, jak i w czasie, gdy — po opuszczeniu zakładu zawzięcie dyskutujemy ze znajomymi, czy też — nieznanymi nam ludźmi.

Członek partii nie jest obojętny wobec tego co słyszy czy dostrzega, z czym się spotyka (czy tylko zresztą członek partii? — z pewnością nie, lecz na szczególnie, z uwagi na określony i aktywny stosunek do zjawisk, chociażby z racji przynależności do partii, którą reprezentuje, o której idei walczy). Tym bardziej więc nie mogą mu być obojętne m e t o d y jakimi wykonuje się plany w oddziale, zmianie, lub też na stanowisku pracy.

I tu sięgamy do sedna sprawy: duży dorobek plenum KF, jego efekt polityczny i moralny, to, dla działaczy w nim uczestniczących, przede wszystkim — uświadczenie sobie rzeczy głównej: j a k p o w i n n i s m y d z i s i a j p r a c o w a ć, jak należy kształtować najbliższych ludzi, z którymi współdziałamy, ich myślenie, postawę, stosunek do trudności, które wypadają rozwiązywać, by umiejętnie połączyć energię i zdolności wszystkich, z efektywną działalnością skierowaną na wykonanie zadań rocznych i 5-letnich. A więc n a j w a ż n i e j s z y c h dla KOMBINATU i załogi, której interes o b y w a t e l s k i i j e d n o s t k o w y (biorąc każdego pracownika oddzielnie), powiązany jest z wynikami pracy, jakie uzyskamy w dniu 31 grudnia br.

Na plenum powiedzieliśmy sobie wyraźnie: centralny punkt naszych obrad, to — CZŁONEK PARTII, jego o b l i c z e i p o s t a w a, t z w. z d o l n o s ć do mobilizowania i wpływania na innych.

Czego więc dziś, w aktualnych warunkach, oczekujemy od członka partii? (D.C.N.)

Obradujące w Hucie im. Lenina plenum Komitetu Fabrycznego PZPR, po wysłuchaniu referatu na temat „Aktualnych problemów pracy ideowo-politycznej w organizacji partyjnej HIL” oraz dyskusji i wyników z niej wniosków, podjęło w dniu 29. IX. 1965 r. następującą uchwałę:

O POSTAWIE AKTYWNEGO ZAANGAŻOWANIA

Rosnące z roku na rok zadania inwestycyjne i produkcyjne, stawiają przed załogą coraz to nowe i trudniejsze obowiązki zapewnienia dalszego wzrostu wydajności pracy, poprawy jakości produkcji i obniżki kosztów własnych — jako koniecznych warunków podnoszenia stopy życiowej. Osiągnięcie jak najlepszych wyników gospodarczych może nastąpić tylko wtedy, gdy wyprzedzać je będzie wzrost świadomości społecznej pracowników i pogłębienie się moralności socjalistycznej wśród załogi.

Przywiązanie do zakładu pracy, poszanowanie pracy własnej i cudzej, wzajemny szacunek i prawidłowe, wynikające z leninowskich norm życia stosunki międzyludzkie, zaufanie między kierownictwem i załogą — są mierznikiem socjalistycznego wychowania i stanowią gwarancję realizacji napiętych planów gospodarczych.

Kierowniczą rolę wychowawczą w stosunku do załogi spełnia organizacja partyjna kombinatu i od jej pracy ideowo-wychowawczej oraz osobistego przykładu wszystkich członków partii, zależy poziom polityczny i etyka pracujących w HIL.

Wyteżona walka o osiągnięcia naszej huty w produkcji, wzmożona działalność gospodarcza, siłą rzeczy, przesunęły w ostatnim czasie ciężar gatunkowy pracy organizacji na zagadnienia organizacyjne i ekonomiczne w związku z czym, mimo niewątpliwych poważnych osiągnięć, nastąpiły pewne niedomagania w zakresie pracy ideowo-wychowawczej. Dlatego też organizacje partyjne winny obecnie szczególnie uważać na kształtowanie wśród członków partii postawy aktywnego zaangażowania i odpowiedzialności za całokształt pracy partyjnej i gospodarczej na własnym terenie.

PODNOŚĆ RANGĘ

ZEBRANIA PARTYJNEGO

Jednym z podstawowych zadań jest podniesienie rangi i znaczenia zebrań partyjnych, które odgrywa zasadniczą rolę wychowawczą w kształtowaniu postaw członków partii. Od jego przygotowania, poziomu i przebiegu, w dużym stopniu zależy działalność i oblicze członków organizacji.

Aby zebrania partyjne spełniły swoją rolę należy dbać o następujące sprawy:

- powiązanie tematyki zebrań z aktualnymi i najistotniejszymi problemami życia partyjnego;
- podawać do wiadomości członków temat zebrań partyjnych poprzez zebrań grup — poprzedzających zebrań OOP i POP, a po ich odbyciu, grupy partyjne winny ponownie się zebrać — w celu omówienia wynikających do pracy wniosków;
- referat na zebraniu partyjnym powinien być tak opracowany, aby mógł się stać podstawą nie tylko do swobodnej i wszechstronnej dyskusji, lecz również rzeczowej i twórczej krytyki;
- na zebraniach partyjnych należy rozliczać członków z zadań i obowiązków na nich nałożonych;
- należy konsekwentnie eliminować zdarzające się przypadki rutyniarstwa i formalizmu w przygotowaniu i prowadzeniu zebrań;

padków łączenia zebrania partyjnego z nadanymi związkowymi, samorządowymi a nawet i administracyjnymi — plenum KF przypomina, że zebrania otwarte muszą się odbywać w porozumieniu z nadrzędną instancją.

SZKOLENIE PARTYJNE WARUNKIEM WZROSTU POZIOMU IDEOWEGO

Drugim zasadniczym czynnikiem podnoszenia poziomu ideowego członków partii jest szkolenie partyjne. Z uwagi na masowość szkolenia partyjnego w naszej hucie egzekutywa Komitetu Fabrycznego i komitety zakładowe winny czuwać nad tym, aby nie dopuścić do jego spłykania i sformalizowania, a w związku z tym dbać o pogłębienie i uatrakcyjnienie zajęć szkoleniowych.

- W tym celu należy:
 - respektując dowolność wyboru tematyki szkolenia ustawić ją zgodnie z celami wychowawczymi partii oraz dopasowywać do istotnych potrzeb i specyfiki danego środowiska słuchaczy;
 - wiązać treść szkolenia partyjnego z praktyką życia codziennego;

Uchwała Plenum KF PZPR w Hucie im. Lenina w sprawie pracy ideowo-politycznej (Omówienie)

- nowoczesność formy szkolenia przez stosowanie metody seminaryjnej i upogodzenie wykładów;
- dobierać kadre wykładawców nie tylko pod kątem znajomości przedmiotu, lecz również zgodności głoszonych przez nich zasad z osobistą praktyką w codziennym życiu.

Istotnym sprawdzianem postawy członka partii winna być zgodność tego co głosi, z tym jak postępuje w miejscu pracy i zamieszkania. Dlatego należy wyciągać wnioski partyjne w stosunku do członków i kandydatów partii, którzy dopuszczają się łamania etyki partyjnej — włącznie do wykluczenia z szeregów partyjnych i odwołania z zajmowanych stanowisk.

Dożąc do aktywizacji politycznej działaczy z kierownictwa administracyjnego, plenum KF zobowiązuje egzekutywę do wykorzystywania ich w ramach szkolenia partyjnego jako lektorów i wykładawców.

KRYTERIA WZROSTU SZEREGÓW PARTYJNYCH

Wzrost szeregów partyjnych, wpływ do organizacji najwartościowszych pracowników jest najlepszym sprawdzianem zaufania załogi do naszej partii.

Przy przyjmowaniu nowych kandydatów do partii należy przestrzegać następujących zasad:

- kandydatem do partii może zostać każdy członek załogi, który swoją postawą zawodową i społeczną oraz poziomem etycznym odpowiada wymogom stawianym przez partię;

• rekomendujący kandydata winni znać dobrze postawę rekomendowanego zarówno w miejscu pracy, jak i zamieszkania;

• ustala się zasadę, że przyjmowanie młodych pracowników w szeregi PZPR winno odbywać się poprzez ZMS. Członkom ZMS wstępującym do partii rekomendacji udziela macierzysta organizacja młodzieżowa. Młodzi niezrzeszeni pracownicy HIL, którzy ze względu na swe zasługi i wzorową postawę rekomendowani są do organizacji przez towarzyszy partyjnych, winni również posiadać opinię organizacji młodzieżowej wydziału, z którego ubiegają się o przyjęcie do partii;

• Zobowiązuje się egzekutywy OOP do organizowania okresowych spotkań z kandydatami i rekomendującymi ich członkami partii, w celu lepszego poznania kandydatów, oceny ich wartości i wzrostu poziomu ideowo-politycznego.

ZADANIA W PRACY IDEOWO-WYCHOWAWCZEJ

Plenum KF zobowiązuje kierownictwo organizacji związkowej i młodzieżowej oraz pozostałych organizacji masowych do większej niż dotąd nasycenia swej działalności treścią problematyki ideowo-wychowawczej.

Szczególny nacisk należy położyć na pracę w hotelach robotniczych i Zasadniczej Szkole Zawodowej HIL.

W kształtowaniu postawy załogi, podnoszeniu jej świadomości powinno się jak najszerzej wykorzystywać gazetę zakładową i radiowęzeł, propagandę wizualną i poglądową oraz działalność Zakładowego Domu Kultury HIL.

W związku z tym zobowiązuje się:

- redakcję „Głosu Nowej Huty” do stałego kontaktu z załogą poprzez częste spotkania zespołu redakcyjnego z czytelnikami i w konfrontacji z ich uwagami, do ustalania programu pracy pisma;
- do zastrzeżenia krytyki wszelkich nieprawidłowości;
- kolegium redakcyjne „Głosu”, sprawując odpowiedzialność za pracę pisma czuwać jednocześnie nad tym, by zapobiegać naciskowi administracyjnemu na redakcję, który ogranicza możliwości krytyki prasowej.

Plenum KF zobowiązuje:

- kierownictwo gospodarcze kombinatu do opracowania i przedstawienia w celu zatwierdzenia — długofalowego planu propagandy wizualnej uwzględniającego dorobek produkcyjny i techniczny HIL;
- kierownictwo ZDK do opracowania programu działalności uwzględniającego ściślejsze powiązanie tej placówki z załogą kombinatu, ze szczególnym uwzględnieniem masowych form oddziaływania kulturalnego;

NASZ CEL:

PRAWIDŁOWE KSZTAŁTOWANIE STOSUNKÓW MIĘDZYLUDZKICH

Istotną rolę w kształtowaniu postaw załogi w sprawach ideowych, politycznych i gospodarczych — odgrywają stosunki międzyludzkie. Organizacje partyjne odpowiedzialne są za stworzenie właściwego klimatu w miejscu pracy, na który składają się stosunki międzyludzkie. Powinny one praktycznym działaniem i podejmowanymi decyzjami ugruntować prawidłowe, socjalistyczne formy współzycia całej załogi HIL.

Plenum KF zobowiązuje wszystkie Komitety Zakładowe i POP do sumiennego realizowania powyższej uchwały, która ma na celu — w oparciu o dotychczasowe doświadczenia i osiągnięcia naszej fabrycznej organizacji partyjnej — dalsze podnoszenie poziomu pracy ideowo-wychowawczej stanowiącej dzwignię osiągnięć załogi huty.

Jeszcze o wypadku w Siłowni

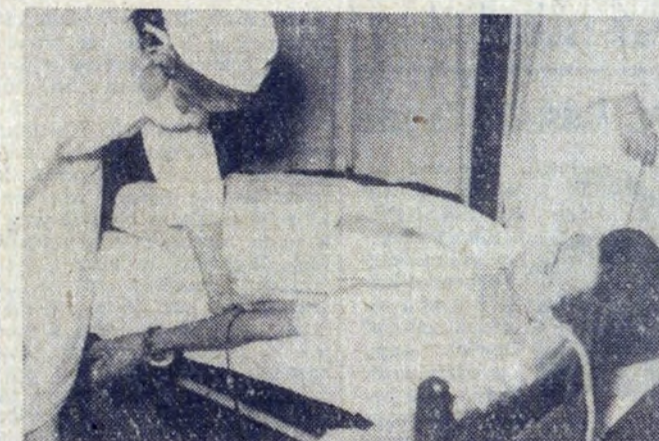
Akcja ratownicza dowiodła ofiarności naszych hutników

JAK JUŻ INFORMOWALIŚMY, w dniu 1 bm. wydarzył się w Siłowni HIL poważny wypadek. Dokonywano na kotłach nr 6 przebudowy zmierzającej do zmiany systemu opalania kotła z gazu koksowego i węgla — na gaz wielkopiecowy. O godzinie 7.50, podczas odkręcania śrub mocujących tzw. zaślepkę na rurociągu gazowym, nastąpił wybuch. Jakże były tego bezpośrednie przyczyny — bada specjalnie powołana komisja. W wyniku awarii nastąpiło wybite dziury w murze kotłowni (o średnicy ok. 1 m), otworem tym — do hali kotłowni w której pracowali ludzie — przedostał się gaz.

Zatruciu gazem wielkopiecowym ulegli pracownicy obsługujący kotły nr 5 i 6 Siłowni (w liczbie 11 osób) oraz pra-

miano pozostać w leczeniu od 1 do 3 tygodni. Nikomu jednak nie grozi niebezpieczeństwo utraty życia czy zdrowia. Wszyscy chorzy otoczeni zostali nadzwyczaj troskliwą opieką lekarską, za co personelowi szpitali krakowskich, szpitala w Nowej Hucie i stacji pogotowia ratunkowego należą się serdeczne podziękowania.

Chorych odwiedzili beżosrednio po wypadku w szpitalach przedstawiciele organizacji związkowej przynosząc im paczki, byli też u nich przedstawiciele dyrekcji HIL i Rady Zakładowej Kombinatu. Postanowiono, aby wszyscy chorzy zostali skierowani na rekonwalescencję do schroniska oddziału PTTK HIL w Sromowcach, gdzie w okresie 10 dni i pod stałą opieką lekar-



Jeden z wielu honorowych krwiodawców-hutników. Na apel zgłosiło się 160 naszych pracowników — gotowych oddać krew dla chorych. Fot. S. GAWLIŃSKI

ownicy Energomontażu zatrudnieni przy robotach inwestycyjnych na kotłach nr 6 i 7 (w liczbie 17 osób). Częściowemu zatruciu ulegli również inni pracownicy huty w liczbie 16, którzy brali udział w akcji ratowniczej. Należy podkreślić, że już po 5 minutach od wybuchu gazu w rurociągu, podjęły akcję drużyny stacji ratownictwa gazowego HIL oraz Wydz. Gazowego — wyposażone w kompletny i pełnosprawny sprzęt techniczny. Do pomocy przystąpiła też natychmiast Straż Przeciwożarowa, służba bhp, personel lekarski ZLZ HIL oraz TOPL-wcy.

Pracownicy, którzy ulegli zatruciu w łącznej liczbie 44 osób zostali rozmieszczeni w 5 szpitalach Nowej Huty i Krakowa. Niestety 2 pracowników spośród zagazowanych nie udało się odtarować; zmarli w szpitalu w dniu wypadku. Część pozostałych pracowników została zwolniona ze szpitala do domu w sobotę 2 bm., a część w poniedziałek 4 bm. Tego dnia w szpitalach przebywało jeszcze 39 osób. Reszta pracowników powróciła do domu w następnych dniach. Jedynie ok. 5 osób

ską, powrócą do sił. Przedstawiciele huty odwiedzili również rodziny poszkodowanych. Na podstawie rozważań ich sytuacji materialnej kilkunastu rodzinom przyznane zostały zapomogi w wysokości od 600 do 1200 zł.

AKCJA RATOWNICZA i niesłychanie szeroki odzew całej załogi na apel o honorowe oddawanie krwi na rzecz chorych, dowiodły jeszcze raz wielkiej solidarności i ofiarności hutników. Na wyróżnienie w natychmiastowej akcji ratowniczej zasłużyli sobie liczni pracownicy Wydz. Gazowego i Stacji Ratownictwa Gazowego HIL, którzy — nie bacząc często na własne bezpieczeństwo — bez wahania przystąpili do usuwania awarii i ratowania poszkodowanych. Wymieńmy tylko kilku ludzi. STANISŁAW KUCHTA — zastępca kierownika Wydz. Gazowego. Mistrz LONGIN KASPRZYK. Ślusarze: EDWARD PUCHALSKI, ELIGIUSZ KATNIAK, BOLESŁAW GOGOLA. Brygadziści HENRYK GATARKIEWICZ (re St. Ratow. Gazowego) i TADEUSZ OZDO-

(Dalszy ciąg na str. 4)



Kilka dni temu w Hucie im. Lenina odbyło się uroczyste pożegnanie dotychczasowego konsula ZSRR w Krakowie — tow. M. P. Woikowa — w którym udział wzięli przedstawiciele kierownictwa polityczno-społecznego i gospodarczego kombinatu oraz dzielnicy. W serdecznych słowach podkreślających bliskie więzy przyjaźni łączące tow. Woikowa z kombinatem głos zabierali: dyrektor nac. HIL tow. Kolomyjski, I sekretarz KF tow. Wachowski i I sekretarz KD tow. Kasprzyk. Fot. St. GAWLIŃSKI

Plany wykonane

Wartość dodatkowej produkcji huty w br. 70,1 mln złotych

DOERA PRACA załogi naszej huty przyniosła w efekcie wykonanie planu — zarówno we wrześniu jak i w okresie 9 miesięcy br. Zadania produkcji towarowej wykonane zostały we wrześniu w 101,2 proc. Oznacza to 100,7 proc. zadań liczonych od początku roku i 73,4 proc. wykonania planu rocznego. Dodatkowo wyprodukowana wartość produkcji towarowej wyniosła 13,8 mln złotych. Plan produkcji globalnej wykonany został w 100,4 proc. Na wyróżnienie zasłużyli sobie szczególnie: koksownicy, aglomerownicy, stalownicy i walcownicy z Wydziału Rur Zgrzewanych, za bardzo rytmiczną pracę.

A teraz jaki jest bilans pracy huty w okresie 9 miesięcy br.? Plan produkcji towarowej wykonany został w 100,7 proc., wartość dodatkowo wyprodukowanej produkcji towarowej wyniosła 70,1 mln złotych. Jednocześnie jednak nie został w pełni wykonany plan zadań globalnych, zabrakło 0,5 proc.

W sumie załoga HIL spisała się bardzo dobrze cając poważne nadwyżki prawie we

wszystkich asortymentach. I tak: 2.303 ton wyrobów szamotowych (92 tony we wrześniu), 37 ton wyrobów zasadowych, 1.527 ton wapna palonego, 4.944 ton koksu ogółem, 11.869 ton aglomeratu (we wrześniu — 4.493 ton), 31.225 ton żużla granulowanego i 13.376 ton pumeksu, 61.000 ton stali (we wrześniu — 6.100 ton), 17.083 ton blachy gorącowalcowanej w produkcji całkowitej (we wrześniu — 1.735 ton), 2.411 ton blachy zimnowalcowanej czarnej (we wrześniu 364 ton), 2.124 ton blachy ocynkowanej, 345 ton blachy ocynkowanej ognio- i 34 tony blachy transformatorowej, 3.059 km rur stalowych (we wrześniu — 354 km), 131 ton kształtowników, 3.201 ton profili drobnych, 2.491 ton drutu, 1.837 ton stali elektrycznej, 169 ton odlewów stalowych i 2.393 ton odlewów żeliwnych, 336 ton wyrobów warsztatu mechanicznego.

Tabele wykonania zadań przez hutę we wrześniu oraz w okresie 9 miesięcy br. zamieściliśmy na str. z.



Z obrad konferencji naukowo-technicznej SIIPH w naszej hucie. Temat: usprawnienie gospodarki remontowej. Fot. S. GAWLIŃSKI

Przygotowania do ruchu 4-brygadowego w dalszych wydziałach HIL

Ostatnio odbyła się w Walcowni Drobnej i Drutu narada aktywno społeczno-politycznego przy udziale kierownictwa wydziału oraz z-cy dyr. Pracy HIL inż. mgr Juliana Olszowskiego w sprawie przygotowań do wprowadzenia 4-brygadowego systemu pracy od dnia 1 grudnia br. Podstawę wprowadzenia tego systemu w Walcowni Drobnej i Drutu, stanowi uchwała Komitetu Ekonomicznego Rady Ministrów z dnia 13 lipca br. oraz polecenie służbowe dyrektora naczelnego HIL z dnia 17. IX. br.

Na naradzie tow. Olszowski oraz kierownicy poszczególnych zespołów roboczych zaznajomili aktywno społeczno-polityczny o celach i zadaniach, którymi należy się kierować przy wprowadzeniu nowego systemu pracy, podkreślając korzyści jakie otrzymuje załoga przy skróconym czasie pracy. W dyskusji jaka się wywiązała, szczególną uwagę zwrócono ze strony aktywno i

naukę i po odbyciu praktycznego przeszkolenia mogą być przydatni do samodzielnego

Pracę nie mniej ważną sprawą to chroniczny brak elektryków. Wiadomo, że z rozwojem uprzemysłowienia kraju czołowe miejsce zajmują urzędnicy o coraz bardziej skomplikowanej budowie. Zapewnienie ciągłości produkcji uzależnione jest przede wszystkim od stałego i właściwego nadzoru nad tymi urzędnikami. Nie ujmując nie ślusarzom zmianowego i branżowego utrzymania ruchu, trzeba stwierdzić, że sytuacja na tym odcinku nie jest dobra. Należy się zastanowić nad rozwiązaniem trudności, o których tak dużo mówiono na naradzie, by nie dopuścić do jakichkolwiek zaniedbań. Na zakończenie narady tow. Olszowski odpowiadając na niektóre poruszone zagadnienia wyjaśnił, że trudności, które występują w Walcowni Drobnej i Drutu nie są tylko trudnościami lokalnymi. Podobne niedobory wykwalifikowanej kadry robotników notuje się również i w innych jednostkach produkcyjnych huty. Zdajemy sobie sprawę z tego, powiedział dyr. Olszowski, że pierwsze miesiące pracy w ruchu 4-brygadowym nie będą łatwe. Dlatego też spoczywa na nas wszystkich obowiązek przezwyciężenia tych trudności.

Podobna narada odbyła się w Zakładzie Koksochemicznym z udziałem posła tow. Kurasia, na której również dużo poświęcono uwagi o mówieniu trudności kadrowych przy naborze nowych pracowników do pracy w ruchu 4-brygadowym. KAZIMIERZ SZPEJDA

Zobowiązanie młodzieży Technikum Elektrycznego

Dla uczczenia 48 rocznicy Wielkiej Rewolucji Październikowej, młodzież Technikum Elektrycznego i Zasadniczej Szkoły Zawodowej w Nowej Hucie podjęła zobowiązanie przepracowania 10 tys. roboczogodzin wartości 157 tys. zł przy budowie kabla elektrycznego w PRE „Elektromontaż” w Nowej Hucie.

W meldunku uczniów wymienionych szkół czytamy: „Zobowiązanie nasze niech będzie dowodem wdzięczności dla Związku Radzieckiego za wyzwolenie naszej Ojczyzny z pięć niewoli hitlerowskiej i umożliwienie organizowania życia społecznego w wolnej Ludowej Polsce, dowodem przywiązania i szacunku młodzieży dla naszej Partii, która tak serdecznie troszczy się o dobro młodzieży. Jesteśmy również wdzięczni naszemu Komitetowi Opiekunczemu za dużą pomoc materialną i wychowawczą, jakiej udziela naszej szkole. Wzywamy do współzawodnictwa w podejmowaniu zobowiązań wszystkie szkoły krakowskie”. (dr)

Nasi racjonalizatorzy

Inż. Aleksander Karpala



Kto nie zna w hucie inż. ALEKSANDRA KARPALY, wieloletniego pracownika Stalowni i racjonalizatora? Oprócz odpowiedzialnych zadań kierownika Oddziału Remontów Pieców Martenowskich, wiele czasu poświęca on racjonalizatorstwu, za co został wyróżniony odznaką Racjonalizatora Produkcji.

Gdy pytamy o jego dorobek w racjonalizacji, po kolei przypomina sobie najważniejsze swoje wnioski zastosowane w hucie. Należy do nich np. przebudowa głowic pieców martenowskich przechylnych, zmiana konstrukcji głowic pieców martenowskich stalych 185-tonowych i zastosowanie klinów krzemionkowych w miejsce wyrobów chromomagnezytowych w piecach martenowskich, których był autorem. Dodajmy, iż 15 z 18 zgłoszonych projektów racjonalizatorskich inż. Karpala przynosi już od lat wielomilionowe oszczędności.

A co obecnie? W odpowiedzi na to pytanie słyszymy, iż inż. A. Karpala opracowuje kilka dalszych wniosków, które już w krótkim czasie wejdą do produkcji.

Mgr. inż. Tadeusz Stan



Również posiadaczem odznaki Racjonalizatora Produkcji jest st. technolog Stalowni mgr inż. TADEUSZ STAN. Jego dziesięć lat pracy w tym wydziale obfitowało także we wnioski racjonalizatorskie, których można naliczyć 24. 14 z nich zostało zastosowanych i to nie tylko w naszej hucie. Jest on bowiem autorem tak poważnych projektów, jak wytwarzanie stali półspokojonej przy pomocy krzemu. Opracowanie tego wniosku w r. 1962 pozwoliło naszej hucie wyprzedzić całe hutnictwo w zastosowaniu tej metody. Obecnie jest ona wprowadzana w innych stalowniach. Drugą bardzo istotną pracą racjonalizatorską, jest wyeliminowanie masek podwlewniczych przy odlewaniu stali z góry. Efekty obu projektów przyniosły dziesiątki milionów złotych.

Czym zajmuje się w tym zakresie inż. Stan w tej chwili? Jak się dowiadujemy — pracuje on nad unowocześnieniem nadstawki, tj. części wlewnicy do odlewania stali uspokojonej. Przyniesie to wzrost uzysku i uproszczenie technologii przygotowania zestawów odlewniczych. (ik)

(Dokończenie ze str. 2)

gle za mało. Należy też zwrócić bacniejszą uwagę na prawidłowy rozdział i lepsze wykorzystanie skierowań sanatoryjnych.

Tow. ZASTAWNY skupił uwagę na zagadnieniu wypadków w pracy. Utała się praktyka, że ludzie tają niektóre wypadki w obawie przed karą za naruszenie przepisów bhp. Wypacza to obraz: faktycznie wypadków zdarza się więcej niż ich rejestrujemy. Wiele miejsc w swej wypowiedzi poświęcił organizacji naszego wycieczniku po pracy i warunkom panującym na campingu w Kobylegródku. Podkreślił następnie niedostatki w wyposażeniu wydziałów w odpowiednie zaplecze socjalne (szatnie i łazienki). Tow. PLANETA mówił o sprawach zapylenia i wysokiej temperatury na stanowiskach pracy postulując energiczniejsze zajęcie się tym problemem — m. in. przy współudziale naukowców i zakładowej służby zdrowia. Tow. POLAK skupił uwagę na zagrożeniu warunków pracy w ZK. Za mało dba się tutaj o udzielanie pracownikom tzw. rekompensat. Za siaba jest też walka ze szkodliwymi dla zdrowia oparami w Wydziale Chemicznym i w Wydz. Pieców Koksochemicznych. Ciągłe waży i aktualny petulat, to otwarcie w HIL gabinetu kosmetycznego dla kobiet.

Bardzo ciekawe i zaangażowane było wystąpienie tow. STOPY. Mówił o ciągłym przedłużaniu terminów oddania do użytku przez PPB HIL nowych obiektów HIL. Nie kończy się np. obiekt „A”, w którym ma znaleźć pomieszczenie m. in. 40-lóżkowy oddział leczniczy. Jakby przydał się taki własny szpitalik w wypadku ostatniej awarii w Siłowni: chorych trzeba było lokować w 5 szpitalach krakowskich. Skandaliczna jest też jakość wykonawstwa: przykład — niedomykające się w centralnej przychodni drzwi i okna.

Przewodniczący WKZZ tow. J. WIORKOWSKI podkreślił ogromną troskę naszego państwa o ludzi pracy. Wszystko co robimy ma na celu dobro człowieka, stworzenie mu lepszych warunków życia i pracy. Przykładem tego może być Huta im. Lenina, gdzie działa pięknie zorganizowana sieć placówek służby zdrowia. Pogłębiająca się współpraca załogi ZLZ z hutnikami jest gwarantem coraz lepszych wyników w dziedzinie profilaktyki i leczenia.

Tow. GRYŚA i IWANIEC mówili o warunkach pracy, zapyleniu, eliminowaniu hałasu. Postulowali zastosowanie bardziej nowoczesnych środków dla likwidowania zapylenia (np. odkurzacze przy suwnicach) i zastąpienie nienajlepszej wody witaminizowanej — napojem miętowym.

Kierownik Wydz. Zdrowia Rady Narodowej m. Krakowa tow. dr STEIN przedstawił trudności kadrowe dające się we znaki służbie zdrowia. Wynika stąd brak specjalistów w niektórych dziedzinach lekarskich. Ocena pracy ZLZ HIL jest dobra. Dyrektor pracy HIL tow. inż. SUCHONSKI przekazał wszystkim lekarzom

z ZLZ-tu i ze szpitali krakowskich serdeczne podziękowanie za troskliwą opiekę nad zastrutymi gazem pracownikami huty. Podkreślił, że współpraca naszego kombinatu ze służbą zdrowia układa się — pomimo, że reprezentujemy

Z plenum Rady Zakładowej HIL Profilaktyka i leczenie

dwa różne resorty — bardzo dobrze. Dr KOWALCZYK — przedstawiciel komisji zdrowia przy WKZZ, uzasadnił konieczność szybkiego ukończenia budowy obiektu „A” ZLZ-tu oraz urządzenia większego niż się planuje oddziału dla chorych. 40-lóżkowy oddział z pewnością nie wystarczy — biorąc pod uwagę perspektywę dalszej rozbudowy huty. Wiele myśli uwag poświęcił także placówce naukowej AM działającej w hucie i jej pracy, nie mającej właściwie w Polsce precedensu.

Przewodniczący Rady Zakładowej HIL tow. JAN STEFANIK poruszył szereg problemów zaakcentowanych w dyskusji, udzielając odpowiedzi na liczne pytania. Organizacja związkowa HIL — mówił — pracuje ze służbą zdrowia na codzień. Zawsze znajdujemy pełne zrozumienie dla naszych postulatów, zawsze możemy liczyć na pomoc. Dowiodła tego jak najbardziej

ofiarna akcja ratownicza podczas ostatniego wypadku w Siłowni.

UCHWAŁA w sprawie dalszego rozwoju opieki zdrowotnej nad pracownikami HIL podjęta będzie na następnym plenarnym posiedzeniu Rady Zakładowej Kombinatu, najprawdopodobniej jeszcze pod koniec bież. miesiąca. Plenum zakończyło się omówieniem przez tow. Stefanka problematyki zbliżającego się VI Światowego Kongresu Związków Zawodowych w Warszawie. Na kongresie tym reprezentowanych będzie 100 central związkowych, 150 mln ludzi. Udział weźmie w nim 600 delegatów. (jd)

Po wypadku w Siłowni

(Dokończenie ze str. 3)

BA (z Wydz. Gazowego). — Mistrzowie: HENRYK CZARNECKI, HENRYK MATIAS, JAN KALIS, BRONISŁAW SYWAK. Kierownik Odz. Sieci Gazowej — JAN KORZENIECKI. Rozpatrywany jest obecnie wniosek, aby najbardziej wyróżniającym się w akcji ratowniczej pracownikom przyznać nagrody pieniężne, a dla niektórych nawet wystąpić o odznaczenia państwowe.

Ratownicy przyjechali samochodem awaryjnym, który — należy podkreślić — czekał gotowy przez budynkiem (br. woł), mieli ze sobą sprzęt w postaci 100 pochłaniaczy ga-

zowych i 30 aparatów tlenowych. Sprawnie odcięty został dopływ gazu, zabezpieczono ludzi na stanowiskach. Bez zwłoki rozpoczęło się ratowanie zatrutych pracowników. Z ogromną pomocą pospieszyli też natychmiast lekarze z pogotowia ratunkowego ZLZ HIL, a następnie również ze służby zdrowia kombinatu oraz z Krakowa, członkowie terenowych oddziałów TOPL, straży przeciwpożarowej. Każdy kto był świadkiem wypadku włączył się w jakiś sposób do akcji. Za tę spontaniczną, piękną, społeczną postawę — serdeczne podziękowania!

NA TYM JEDNAK NIE KONIEC. Na apel o zgłaszanie się do udziału w honorowym krwiodawstwie na

ręcz chorych, pospieszyła od razu cała rzesza pracowników HIL. Kierownicy, inżynierowie, mistrzowie, robotnicy. Kobiety i młodzież. Akcję przygotował personel TOPL huty. W pierwszym dniu oddało krew honorowo 17 osób. W drugim dniu — 43 osoby. W trzecim, pobity został rekord. Do przychodni Pionu Gł. Energetyka i Wydz. Kolejowego HIL zgłosiło się oddać krew 59 osób. W sumie 160 pracowników HIL oddało ponad 30 litrów krwi — bezcennego leku.

Bez chwili wahania oddali krew m. in. PIOTR PORC ze służby TOPL-skiej, inż. KAZIMIERZ KRASZEWSKI — zast. kierownika Wydz. Kolejowego, TADEUSZ ZAMARSKI, RYSZAR NOWAKOWSKI, JERZY STOLECKI, DANIELA ROSOŁ, MARIA ADAMCZYK, LESZEK BUGAJSKI. (jd)

Współpraca dzielnic przy budowie Parku Kultury i Wypoczynku

ok. 2,5 mln zł. Tak więc inicjatywa społeczna będzie miała bardzo istotne znaczenie dla terminowego i pełnego zrealizowania rozbudowy nowych terenów rekreacyjnych — łącznie z towarzyszącymi im obiektami. W tej mierze trzeba będzie liczyć przede wszystkim na przyszłych użytkowników, a więc mieszkańców dzielnic Grzegórzki i Nowej Huty, na młodzież, dla której to w pierwszym rzędzie myśli się o terenach sportowych i in.

WSZYSTKIE TE SPRAWY zostały szczegółowo omówione na spotkaniu przedstawicieli władz Krakowa oraz dzielnic Nowej Huty i Grzegórek, a także Huty im. Lenina, zwołanym z inicjatywy trzech Komitetów, KD PZPR w Nowej Hucie, KF PZPR w HIL oraz KD PZPR Grzegórzki. Wzięli w nim udział gospodarze miasta i wymienionych dzielnic, tj. Rady m. Krakowa z wiceprzewodniczącym J. Antoniszczakiem na czele, z Nowej Huty i sekretarz KD A. Kasprycki i sekretarze H. Winiarska i E. Strzeboński, przedstawiciele Prez. DRN z inż. S. Cichoćkim, huty w osobach i sekretarza KF PZPR

tow. T. Wachowskiego i sekretarza M. Najduchowskiego, przewodniczącego Rady Zakładowej HIL J. Stefankę, reprezentanci władz Grzegórek z I sekretarzem KD PZPR J. Pajestką i przewodniczącym Prez. DRN S. Basą na czele.

Po wizji lokalnej w istniejącej już części Parku Kultury i Wypoczynku, odbyła się konferencja w Domu Kul-

tury Dzieci i Młodzieży przy ul. Grunwaldzkiej na Grzegórkach, w czasie której ukonstytuował się Komitet Koordynacyjny Rozbudowy Parku z wiceprzewodniczącym Rady m. Krakowa J. Antoniszczakiem na czele. W skład komitetu weszli przedstawiciele obu dzielnic oraz budownic-twa. Nowopowstałemu komitetowi warto życzyć pomyślnej realizacji pięknego dzieła, które całkowicie zmieni wy-głęd tej części naszego miasta i przysporzy mu terenów zielonych oraz obiektów sportowo-rozrywkowych.

IRENA KOZIŁSKA



Spotkanie przedstawicieli władz miasta i dzielnic Nowej Huty oraz Grzegórek rozpoczęło się od wizyty na terenach Parku Kultury i Wypoczynku. Plany rozbudowy przedstawił wiceprzewodniczący Prez. Rady m. Krakowa J. Antoniszczak (w. środku). Fot. J. BROŻEK

Bokserzy stracili przewagę punktową

Pisaliśmy tydzień temu, że wyjazdowy mecz pięściarzy Hutnika z Gwardią w Warszawie nie będzie rzeczą łatwą. I to nie z uwagi na walory przeciwników. Pisaliśmy, że z drużyny Hutnika nikt nie stoi na straconej pozycji. Z wyjątkiem zawodnika, który zmierzył się z mistrzem olimpijskim, Kulejem. Rzeczywistość potwierdziła te przypuszczenia. Zdecydowana większość walk miała bardzo wyrównany przebieg a sędziowie podejmowali werdykty niejednomyślnie. A wiadomo od dziś, że w takich wypadkach nasi arbitrzy nigdy „nie wychylają” się na korzyść gości a w przeciwnym kierunku — bardzo często. A kluby gwardyjskie — w tej chwili w boksie wielka potęga, 4 zespoły w I lidze — cieszą się szczególnie miłym względami.

W meczu warszawskim szczególnie skandaliczną decyzję ogłosili sędziowie po walce w wadze średniej Słowakiewicz — Walasek. Oddajmy głos sprawozdawcom dwu czołowych pism sportowych. Pisze warszawski „Przegląd Sportowy”: „...w trzecim starciu natomiast wyraźnie lepszy był Słowakiewicz. Pod koniec rundy Walasek był przez chwilę zamroczony i sędzia powinien go liczyć, bowiem pięściarz Gwardii opuścił gardę. Słowakiewicz jednak nie wykorzystał tego momentu i nie kontynuował ataku... Werdykt przyznający zwycięstwo Walaskowi nie był najsprawiedliwszym.

W katowickim „Sportie” czytamy: „Walasek zakończył walkę kompletnie zamroczonego, natomiast Słowakiewicz wysokim zwycięstwem w tej rundzie z nawiązką nadrobił straty punktowe z drugiego starcia. Werdykt przyznający zwycięstwo Walaskowi musiał w tej sytuacji wzbudzić zastrzeżenia.

Rozmawialiśmy nazajutrz po meczu ze Słowakiewiczem. Stwierdził, że mógł wygrać walkę przed czasem. Przerwał jednak atak widząc, że przeciwnik nie jest w stanie bronić się. Bywały mecze bokserów, którzy wiedzą zresztą dobrze, że pięściarz Hutnika nigdy nie dąży do nokautu. „Nie przypuszczałem zresztą — dodał Słowakiewicz — że sędziowie mogą mnie uznać za pokonanego. Po walce nie mogłem dotrzeć do szatni — nieznani mi kibice ściskali mi ręce, gratulując moralnego zwycięstwa.”

Wróćmy do informacji „Przeglądu Sportowego” i „Sportu”. O baj sprawozdawcy piszą, iż jawna pomyłka sędziów było uznanie Wichmana zwycięzcą pojedynku z Nakonecznym. Obaj również — przyznajemy lojalnie — są zdania, że Drucis nie wygrał z Niedzińskim. Jak na jeden mecz — sędziowskich „niewypałów” aż nadto. „Popisał” się szczególnie sędzia Misiorny z Poznania, który nawet trzecią rundę wypunktował dla Walaska, choć gwardzista bliski był nokautu.

Deskonala postawę w walce z Kulejem zademonstrował Kaim. Kompletnie natomiast rozczarował Dudeczak, w tym meczu bezwzględnie najlepszy w drużynie.

SPORT

Mamy jednak nadzieję, że ten znany z ambicji zawodnik potrafi szybko odzyskać formę i znów będzie święcił triumfy na ringu.

W wyniku porażki w Warszawie Hutnik stracił punktową przewagę nad wiceliderem, wrocławską Gwardią. Na pierwszym miejscu utrzymuje się dzięki korzystniejszej różnicy małych zwycięstw. Obie drużyny mają 4 punkty przewagi nad rywalami i chyba między nimi odbędzie się decydująca rozgrywka o mistrzowski tytuł. Hutnik ma w drugiej rundzie trudny rozkład terminarza. Cały zespół będzie musiał zmobilizować wszystkie siły, aby obronił tytuł drużynowego mistrza Polski.

DOBRE WYNIKI NA TURNIEJU W GORZOWIE

I ogólnopolski turniej klasyfikacyjny tenisa stołowego w Gorzowie Wielkopolskim przyniósł dobre wyniki zespołowi Hutnika. Wśród kobiet Barbara Ratzko zajęła szóste miejsce. Turniej wygrała Noworyta z Gliwic przed Callisną z Warszawy. Najlepszym polskim juniorem okazał się Czesław Knapik z Hutnika. W finale Knapik pokonał Skibińskiego z Włocławka. Wśród seniorów Wiesław Chajdecki był dwunasty a Józef Petek czternasty. Wywalczenie miejsca w pierwszej szesnastce, a więc w ścisłej czołówce, to niewątpliwie sukces zawodników Hutnika. Trzeba pamiętać, że praktycznie rzecz biorąc debiutują oni dopiero na arenie ogólnokrajowej.

Wyniki turnieju w Gorzowie będą podstawą utalenia składu polskiego zespołu na międzynarodowe mistrzostwa Polski, które odbędą się w Krakowie w dniach 2-4 listopada br. Wszystko wskazuje na to, że wymieniona wyżej czwórka zawodników Hutnika weźmie w nich udział.

TURNIEJ OKRĘGOWY W SALI HUTNIKA

Jak już informowaliśmy w dniach 9-10 października w sali Hutnika (przy ul. Bulwarowej) odbędzie się II okręgowy turniej klasyfikacyjny w tenisie stołowym. Program przewiduje: sobota 9 bm godz. 15.30 — gry juniorów i kobiet; niedziela 10 bm. godz. 9.00 — gry seniorów.

DWA MECZE W I LIDZE

W najbliższy piątek 15 października znów oglądać będziemy zawody o mistrzostwo I ligi w tenisie stołowym. Zespół Hutnika podejmować będzie drużynę Włocławian z Łodzi. Początek meczu w piątek o godzinie 18.00. W dwa dni później, w niedzielę 17 bm, zespół Hutnika zmierzy się ze Startem Łódź. Początek tego spotkania o godzinie 16.00.

Sytuację w I lidze tenisa stołowego ilustruje poniższa tabela:

1. AZS Gliwice	4	4	24:7
2. Sparta W-wa	4	4	24:9
3. Włocławian Łódź	4	3	23:14
4. Start Łódź	4	3	19:15
5. Start Włocławek	4	2	17:18
6. HUTNIK	4	2	15:22
7. Start Gdynia	3	1	13:14
8. Callisna Kalisz	3	1	12:15
9. AZS Łódź	4	1	18:22
10. Karpaty Krosno	4	1	14:21
11. Śląsk Wrocław	4	1	14:21
12. Wawel Wroclaw	4	0	14:21

Drużyny walbrzyskie „nie leżą” Hutnikowi

Po porażce z Thorezem, Hutnik przegrał z drugą drużyną walbrzyską Górnikiem, w identycznym stosunku 0:3. Skoro jednak Thorez zaprezentował jeszcze poziom i gra jego mogła się podobać — to Górnik nie był drużyną wcale lepszą od Hutnika. W obydwóch meczach jak zresztą i w innych, porażki są zasługą przede wszystkim słabej gry obrony. Owszem, można mieć pretensje do ataku za kompromitującą indolencję strażników, za niewykorzystanie dogodnych sytuacji przy wyniku bezbramkowym — ale obronie nie można wybaczyć tak poważnych błędów, jakie popełniała ona w każdym spotkaniu, a które przeciwnik bezlitośnie wykorzystywał. Ostatecznie gdy nie wiezie się atakowi — to przy uważnej grze defensywy można mecz zremisować i uzyskać chociaż połowiczny sukces. Dotychczas jednak sztuka ta nie udało się naszej defensywie i co gorsze, że nie udało się już w trzech wypadkach na własnym boisku. Są to straty bardzo poważne i mogą być trudne do odrobienia w późniejszym okresie przy tak wyrównanej stawce drużyn.

Chyba najwyższy już czas, gdy jest jeszcze nie za późno, aby wziąć się solidnie do pracy i gruntownie przeanalizować swoje postępowanie. Tylko solidny trening, niesłuchanie ambitnej gry wszystkich zawodników, poparta niezłomną wolą zwycięstwa mogą przynieść jakąś radykalną poprawę. Między innymi tych cech nie

możemy przypisać niektórym zawodnikom w ostatnich meczach. To nie jest ta ambicja i wola walki, która cechowała drużynę w spotkaniach eliminacyjnych, gdzie jeden zawodnik za drugiego z dużym poświęceniem naprawiał błędy, gdzie nie było straconej piłki. Gdyby zawodnicy Hutnika wychodzili na boisko z taką wolą walki, to pomimo istniejących bardzo poważnych luk w składzie drużyny — na pewno byłoby bogatsi o kilka punktów. Niestety zamiast ambitnej gry coraz częściej daje się zauważyć rozkładanie rąk przy złym podaniu współpartnera, niepotrzebne gestykulacje, które nie tylko deprymują własnych kolegów z drużyny, ale nie wywierają również korzystnego wrażenia na obserwatorach meczu.

Obecnie w rozgrywkach drugoligowych następuje tygodniowa przerwa, zarezerwowana na mecze III rzutu Pucharu Polski. Wierzymy, że przerwę tą zawodnicy wykorzystają należycie, na dobre przygotowanie się do pięciu pozostałych jeszcze do rozegrania meczów drugoligowych w pierwszej rundzie i swoją postawą oraz wynikami uzyskanymi w nich, całkowicie odzyskają nadszarpnięte zaufanie sympatyków.

ANGIELCZYK (HUTNIK) 0,8 NA 100 M

4 zespoły startowały na stadionie Hutnika w zawodach o mistrzostwo I ligi okręgowej w lekkiej atletyce. Zwyciężył Hutnik przed Unią Tarnów, Tarnovią i Metallem Tarnów.

W czasie zawodów lekkoatletów Hutnika ustanowili 6 rekordów klubowych. Szczególnie wartościowy rezultat — 10,8 w biegu na 100 m uzyskał Angielczyk. Ten sam zawodnik pobił rekord klubu w biegu na 200 m wynikiem 22,4. Rekordy klubu ustanowili również: Karkosa w biegu na 1000 m — 2,37,8, Witek w biegu na 5000 m — 15,45,4, sztafeta 4x100 m mężczyzn — 44,1 oraz wśród kobiet Anna Jakubek w rzucie dyskiem — 32,20.

A oto wyniki: KOBIECY: 60 m Skowron (Metal) 5,1, 100 m Gurbala (Hutnik) 12,8, 400 m Iwaniec (Unia) 64,8, 4x100 m Hutnik 53,8, w dal Karczyska (Tarnovia) 503, wżwyz Matusik (Metal) 135, kula Jakubek (Hutnik) 10,70, oszczep Pysik (Unia) 33,81, dysk Jakubek (Hutnik) 32,20.

MĘZCZYNI: 100 m Gnat (Unia) i Angielczyk (Hutnik) po 10,8, 200 m Angielczyk (Hutnik) 22,4, 1000 m Mleczko (Tarnovia) 2,37,5 i Karkosa (Hutnik) 2,37,9, 1500 m Ełatak (Tarnovia) 4,12,0, 5000 m Igielski (Unia) 15,24,4 i Witek (Hutnik) 15,45,4, 4x100 m Unia 44,0 i Hutnik 44,1, w dal Nowak (Unia) 671, wżwyz Szymczyk (Hutnik) 175, trójskok Mikosz (Unia) 14,23, kula Fornal (Unia) 12,34, dysk Lorenowicz (Unia) 37,33, oszczep Czulk (Hutnik) 54,75, 400 m ppl Grabowski (Hutnik) 59,5.

STOWMŁODYCH

POD RED. J. Z.

Pierwsze zebrania — różne problemy

Akcja wyborcza w pełni. Aktywności Zarządu Fabrycznego i Zarządów Zakładowych ZMS mają pełne ręce roboty. Codziennie odbywa się jedno, a nawet więcej zebrań. Trzeba na nich być, wysłuchać opinii, ustosunkować się do postulatów i do propozycji, sporządzić protokół itd.

Różne bywają zebrania. W niektórych kolach ograniczają się do skromnej sesji i wyboru nowych władz. Ale w wielu wypadkach zebrania wyborcze nacechowane są ożywioną dyskusją i troską o poprawę stylu pracy swojej organizacji. Do takich zebrań z pewnością zaliczyć trzeba zebranie koła II Brygady w P-55. Między innymi postulowano tu większe zainteresowanie pracą Ogniska Młodych. Omawiano też zagadnienie wzrostu organizacji i tworzenia BPS.

Interesująca dyskusja, bardzo krytyczna choć nie zawsze słuszna, prowadzona była na zebraniu koła w P-62. Na uwagę zasługują poruszenie sprawy postawy członka ZMS w produkcji. Podobny charakter mają zebrania w TM. Porusza się tu wszystkie istotne sprawy zarówno dotyczące pracy ideowo wychowawczej, jak i produkcyjnej. Oczywiście była też mowa o stażystach.

Do tej pory odbyło się już 25 zebrań, na których dokonano oceny pracy ZMS-owskiej i wyboru nowych władz. W poprzednim numerze podaliśmy nazwiska przewodniczących kół, dziś podajemy dalszą listę nowowybranych prezesów. I to: Franciszek Żerdza w P-50, Jerzy Marzec W-1, Józef Zięba P-55 III, Wiktor Bugalski W-93, Jerzy Parocki W-73, Marian Fryga HPR TM, Czesław Mazgaj W-16.

Przed nowym rokiem szkoleniowym

Wkrótce, bo już 22 października rozpoczyna się nowy rok

szkoleniowy w fabrycznej organizacji ZMS. W związku z tym zwróciliśmy się do przewodniczącego Zarządu Fabrycznego ZMS tow. Romana Brągla z kilkoma pytaniami dotyczącymi programu i kierunków szkolenia w bieżącym roku. Oto garść informacji na ten temat.

Przed wszystkim więc szkolenie masowe. Wszystkie zarządy zakładowe otrzymały dla swoich kół ankietę z propozycją wyboru jednego z czterech cykli tematycznych. Są to wybrane zagadnienia z dziedziny historii ruchu młodzieżowego w Polsce, ekonomika przedsiębiorstwa przemysłowego i wybrane zagadnienia prawnoustrojowe. Kola wybiorą dla siebie określony cykl, przy czym mogą określić inny kierunek zajęć. Równocześnie zgłaszani są lektorzy, którzy zajęcia będą prowadzić. Planuje się odbycie co najmniej 8 zebrań szkoleniowo-dyskusyjnych w ciągu tego roku szkoleniowego to znaczy do końca kwietnia. Lektorzy będą szkoleni dodatkowo z zakresu prowadzenia i metodyki zajęć oraz z zagadnień będących tematem szkolenia w danym kole. Szkoleniem masowym obejmie się wszystkie kolo, a więc około trzy tysiące członków ZMS.

W październiku rozpoczyna się też zajęcia dla aktywu w ramach WSA. Program przewiduje cykl wstępny na różne tematy jak: kierunki pracy wieczorowych szkół, XX-lecie PRL. Perspektywy rozwoju Polski w latach 1966—70 itd. Jednakże w drugiej części programu WSA przewiduje się cykl prawnoustrojowy. Mowa w nim będzie o podstawach i założeniach ustrojowych Polski. Niezależnie od tego trzy zajęcia poświęci się zagadnieniu kultury pracy organizacyjnej. Planuje się też zorganizowanie konkursu czytelniczego.

Od stycznia natomiast przewidziane jest uruchomienie Wieczorowej Szkoły Aktywu dla uczniów Zasadniczej Szkoły Zawodowej oraz dla przewodniczących kół

ZMS — jak na recepcie?

To zebranie sprawozdawczo-wyborcze w którym uczestniczyliśmy, było chyba typowe. Dlatego zamiast informacyjnej notatki że się odbyło, gdzie i kto w nim wziął udział — kilka uwag, które nieodparcie nasunęły się nawet nie bardzo bystremu obserwatorowi. A więc referat. Dlaczego trzymamy się sztywno tradycyjnych szablonów, według których referat to trochę o sytuacji międzynarodowej, ogólnokrajowej, i w końcu dopiero część tzw. uterenowiona? Dlaczego wszyscy, nawet na zebraniu w którym uczestniczy nie wiele ponad dziesięć osób, uważają za punkt honoru tak opracować referat, by przypominał on przemówienie tow. Gomulki z okazji jakiegoś ważnego wydarzenia? Dlaczego staramy się mówić o naprawie Rzeczypospolitej, której tak bardzo naprawić nie trzeba, zamiast mówić normalnym, potocznym, łatwo zrozumiałym językiem o codziennych sprawach uczestników zebrania, wydziału, huty? Ten konkretny referat nie dość, że zawierający napuszony, nie dla wszystkich zrozumiały sformułowania (sam czytający przekreślał co bardziej górnolotne terminy) niemal 3/4 poświęcił omówieniu i to ogólnikowemu III Zjazdowi ZMS. A przecież daje głowę za to, że po grudniowym Zjeździe odbyło się na ten temat niejedno zebranie. Szkoda, że materiały zjazdowe nie zostały dostosowane do potrzeb tej małej organizacji, złożonej z 27 członków ZMS, w sposób rzeczywiste uterenowiony.

Dalej. Oplacanie składki i uczestnictwo w zebraniach to na pewno sprawa ważna. Nie może być jednak kryterium dominującym. Żadna organizacja nie potrzebuje przecież figurantów: członków tylko z nazwy i formalnie z nią związanych.

Następny punkt porządku dziennego — program pracy grupy w przyszłej kadencji także rościł się od sformułowań generalnych, typu: należy lepiej organizować zebrania (ale jak?), wzmożać współpracę z organizacjami masowymi, podnieść kwalifikacje, brać udział w akcji lato 66, otoczyć pomocą i opieką stażystów. I na pewno tak, i to rzeczywiście są cele organizacji, ale trzeba

o nich mówić w sposób konkretny.

Dyskusja. Zebrani siedzieli sztywno i widać było, że myśla o tym, żeby jaknajszybciej iść do domu. Ale tylko do momentu, kiedy jeden z kolegów wystąpił z problemem nurtującym — jak się okazało — wielu młodych ludzi tego wydziału. Mianowicie — z problemem przeszerzegawań po 7 latach nieprzerwanej pracy, po kursie podnoszącym jego kwalifikacje. Czy świadczy to o nastrojach konsumpcyjnych wśród młodzieży? Chyba nie tylko. Raczej o tym, że zamiast potoku słów, młodzi wolęliby widzieć w pracy organizacji także sprawy „codzienne” i konkretne. Wiąże się z tym sprawa napływu nowych członków do ZMS.

Sprawa wspólnych wyjazdów, wydziałek do kina, dyskusji. Jedni twierdzili, że system zmianowy uniemożliwia udział we wspólnych imprezach, inni — kulturalowo mówili o tym, że nawet wyka-

nych do ręki biletów młodzi nie chcą brać. Jak jest naprawdę?

Pamiętam zebrania ZMP-owskie. Ciągnęły się nieraz długo, na studiach — do późnej nocy. Na pewno nie zawsze wszystko było jak trzeba. Ale to były naprawdę młodzieżowe zebrania. Wypowiedzi — zaangażowane, pełne ekspresji, entuzjazmu. I nie takie formalne. Chociaż w szeregach ZMP także było wielu takich, którzy wstapili tylko po to, żeby łatwiej dostać się na studia, czy znaleźć lepszą pracę. — słowem karierowiczów. Ale to był nieduży procent.

Dlatego praca organizacji młodzieżowej, której wyraz dają ostatnio przeprowadzane zebrania sprawozdawczo-wyborcze, nie może być prowadzona według recepty. I to z tej recepty.

Celowo piszę tylko o cieńskich. Bo blaski — można przecież znaleźć wszędzie. W tym wydziale także. Tylko że giną one w powodzi niepotrzebnego, starczego gadulstwa i formalizmu.

Bronisława ROSZKO

Przed wyjazdem Teatru Ludowego do Włoch

Dużo sukcesów we Florencji!

(Dalszy ciąg ze str. 1)

Co składa się na sukcesy Teatru Ludowego, który w świecie teatralnym nazywany jest po prostu teatrem Szajny?

O Teatrze Ludowym pisała niejednokrotnie prasa krajowa, wyraźnie podkreślając osiągnięcia artystyczne. O działalności teatru i twórczości Szajny pisze prasa węgierska „Uj iras” nr 6/65, szwedzkie czasopismo „Ord bild” nr 2/65 i „Teaterrönd” nr 17/65, pismo norweskie „Vinduet” nr 3/63, francuskie „Revue du theatre universitaire de Nancy”, ciekawsz przedstawienia omawiane są w telewizji szwajcarskiej, nie wspominając już o obzerznych artykułach w prasie włoskiej w związku z obecnym Festiwałem we Florencji.

W swoim dziele „Polska

plastyka teatralna” wybitny scenograf Zenobiusz Strzeleccki pisze: „Z najmłodszego pokolenia scenografów Józef Szajna ma największy dorobek i najwyraźniejszą indywidualność artystyczną (...). Wydaje się, że dużą rolę w sukcesie Szajny odegrał zespół teatralny, jednolitość spektakli teatru Nowej Huty, stała współpraca z tymi samymi reżyserami, przedstawiającymi tę samą ideologię artystyczną. To wzajemne oddziaływanie scenografa na reżyserów i aktorów i odwrotnie, jest moim zdaniem podstawą wielkich osiągnięć...”

Osiągnięcia teatru nowohuckiego, w głównej mierze poprzez stosowanie nowoczesnego kierunku rozwiązań scenograficznych, kojarzą się w jakimś stopniu na pewno z działalnością stworzonego przez Leona Schillera, w la-

tach 1924/25 teatru im. W. Bogusławskiego w Warszawie, który w bardzo krótkim czasie swego istnienia zapisał się w historii teatru polskiego jako teatr twórczy, poszukujący poprzez nowoczesną reżyserię i scenografię nowej formy, jako teatr o zdecydowanym obliczu repertuarowym i inscenizacyjnym.

W grudniu br. Teatr Ludowy obchodzi jubileusz swego dziesięciolecia, a zarazem będzie to 10 lat pracy scenograficznej Szajny w tym teatrze. Z tej okazji będziemy mieli możliwość poznania na organizowanych wystawach w teatrze i w ZDK HiL prac Szajny, a także zapoznamy się bliżej z całokształtem działalności teatru.

Wyjeżdżającemu teatrowi na czele z dyrektorem życzymy odniesienia pełnych sukcesów na Festiwalu.

Z. K.

Śladem naszych artykułów Poprawi się zaopatrzenie w pieczywo

PRAWIDŁOWO i nawet bardzo szybko zareagowała na nasz krytyczny artykuł o zaopatrywaniu załogi HiL w pieczywo, dyrekcja Krakowskich Zakładów Piekarniczych. Z pisma jakie otrzymaliśmy ostatnio wynika,

że zakłady zrobią wszystko co możliwe, aby zaopatrzenie hutników maksymalnie usprawnić i poprawić. Zaskoczył nas też miły ton listu i podziękowanie (nie często się to ostatecznie zdarza w naszej praktyce dziennikarskiej) za zwrócenie uwagi na niedociągnięcia i za słowa krytyki.

Co zamierza zrobić dyrekcja KZPP w celu poprawienia zaopatrzenia załogi HiL w pieczywo? Cytuję fragment listu: „W dniu 24 września przeprowadzone zostały konsultacje z kierownictwem filii nr 1 Krakowskiego Przedsiębiorstwa Transportu Handlu, które zajmuje się rozwojem pieczywa do poszczególnych punktów sprzedaży. W trakcie przeprowadzonych rozmów uzyskaliśmy zapewnienie, że KPTH uczyni wszystko, aby samochody wraz z obsługą były kierowane do piekarni bez opóźnień, zgodnie z harmonogramem. W tym celu kierownictwo KPTH zobowiązało się do przeanalizowania poziomu pracy personelu obsługi (głównie kontwojantów i kierowców), zatrudnionego przy rozwoju pieczywa do kombinatu, aby nie dopuszczać do opóźnień na tych trasach i zabezpieczyć wcześniej dostarczanie pieczywa. Dla zagwarantowania tego dokonano również zmiany harmonogramów, co ułatwi przyspieszenie dostaw.

Sprawę wcześniejszej dostawy pieczywa do huty uzgodniono również w dniu 27 września z przedstawicielem OZR w Hucie im. Lenina i postanowiono wprowadzić takie zmiany oraz usprawnienia w dostawach pieczywa, aby wszystkie punkty na terenie

kombinatu otrzymywały pieczywo najpóźniej do godziny 9 rano. Przedsięwzięte przez nas środki winny zabezpieczyć dostawę pieczywa na kombinat bez opóźnień jakie miały do tej pory miejsce”.

TYLE DYREKCJA KZPP. Wierzmy, że wspomniane powyżej ustalenia i usprawnienia wpłyną rzeczywiście na wyeliminowanie — tak częstych poprzednio — opóźnień. Jest jednak jeszcze jedna sprawa: nie można zawęzić problemu do samej tylko terminowości dostaw pieczywa. Byłbyśmy bardzo рады gdyby dyrekcja KZPP wspomniła też co robi, aby podnieść jakość pieczywa na wyższy poziom oraz, aby nie dopuścić do rozwożenia (są niestety takie wypadki) pieczywa nieświeżego.

Prosimy bardzo o informację również na ten temat. A do pracowników HiL zwracamy się z apelem: informujcie nas o każdym wypadku niedotrzymywania przez KZPP nowych, wiążących ustaleń. Będziemy interweniować.

(jd)

Nowe pomysły

Gdy dzieci się nudzą...

Niejednokrotnie już poruszyliśmy sprawę braku opieki nad dziećmi, które puszczane samopas, spędzają czas jak potrafia, niestety czasem ze szkodą dla otoczenia. Myślę tu o niszczeniu przez rozwolonych chłopców zieleni, brudzeniu ścian w klatkach schodowych itp.

I oto mamy jeszcze jeden dowód słuszności postulatów o troskliwszej opiece nad dziećmi, które się nudzą... i czynią szkody. Nasza Czytelniczka ob. A. T. pisze do nas: Oglądając klatki schodowe w wieżowcach nr 3 i 5 na Wzgórzach Krzesławickich. Zobaczycie jak „dzieci się nudzą”...

Doprawdy bardzo to przykre, iż piękne bloki, stanowiące chlubę Nowej Huty, także nie uniknęły skutków „pomysłowości” niektórych milusińskich. Rysowanie na ścianach klatek schodowych powinno spotkać się z surowymi napomnieniami i karami ze strony rodziców. A jeśli ci nie są skłonni zająć się właściwym wychowaniem swoich dzieci, trzeba poprosić wszystkich dorosłych mieszkańców o pomoc. Otwiera się tu pole do działania również dla dozorców, którzy w pierwszym rzędzie nie mogą być obojętni wobec faktów bezmyślnego niszczenia ścian domu.

Prosimy Komitet Osiedlowy os. Na Wzgórzach Krzesławickich, o dokonanie przeglądu stanu ścian w klatkach schodowych bloków i podjęcie kroków dla zapobieżenia na przyszłość zabawom dzieci, w których wyniku na czystych murach pozostają rysunki o bardzo różnej treści.

ODPOWIEDZI REDAKCJI

Ob. W. GERMAŃSKI — prosimy o skontaktowanie się telefonicznie z Redakcją na nr 47-69 (centrala 401-10) dla podania bliższych szczegółów dotyczących Waszej sprawy. Postaramy się nią zająć.
Ob. S. GARSTKA — prosimy o przyście do naszej Redakcji dla ustalenia kierunku interwencji.
Ob. M. WÓJTOWICZ — prosimy o osobiste skontaktowanie się w poruszonyj w Waszym liście sprawie.

Pracę nowohuckiego ośrodka, który stanowi część Oddziału Narodowego Banku Polskiego, poprzedziła mała u-

PAŹDZIERNIK — MIESIĄC UPOWSZECHNIANIA OSZCZĘDNOŚCI

Zagraniczne podróże — dzięki książeczce turystycznej PKO.
Patrz, na ósmym piętrze będzie moje mieszkanie. Załóż sobie i ty mieszkaniową książeczkę PKO.

Co nowego w Lidze Kobiet

O DZIAŁALNOŚCI KLUBU „EWA”

Ostatnio, w Klubie „Ewa” odbyło się posiedzenie Prezydium Zarządu Dzielnicowego Ligi Kobiet z komisją kulturalno-oświatową zarządu. Na spotkaniu omówiono działalność klubu w roku ubiegłym oraz za I półrocze br. Ponadto, w ogólnych zarysach przedstawiono plan pracy tej placówki kulturalno-oświatowej ZD LK na sezon 1965/66.

DARY OD KOBIECZNYCH Z NOWEJ HUTY

Z końcem października br. w Salzburgu (Austria) odbędzie się uroczysta Sesja Rady Światowej Demokratycznej Federacji Kobiet z okazji 20-lecia SFDK, w której weźmie również udział delegacja polska. W związku z tym poszczególne zarządy Ligi Kobiet na terenie całego kraju organizują zbiórkę upominków, u-

kazujących folklor i sztukę polską, na kiermasz do Austrii. Szereg upominków zebrały kobiety z Nowej Huty. Wymieni tu należy przede wszystkim koła LK z Luboży, Pleszowa, os. Sportowego, Centrum B oraz koła przy Hotelach w Pleszowie, Mostostalu, Zarządzie Budowlano-Montażowym, Nowohuckim Przedsiębiorstwie Transportowym Budownictwa, Miejskim Przedsiębiorstwie Energetyki Ciepłej, Elektromontażu, Zarządzie Zaopatrzenia i Produkcji Pomocniczej PPB HiL. Koła te ofiarowały oryginalne lalki krakowskie, Lajkonika, skrzynię krakowską, tacę itp.

najbliższym czasie przewiduje się posiedzenie Komisji Zdrowia i Opieki Społecznej, Zatrudnienia i Organizacyjnej.

Temat posiedzenia Komisji Prawnej stanowiło omówienie działalności komisji, jak również poradni prawnospołecznej. W bieżącym roku z poradni tej skorzystało około 70 kobiet. Mieszkanke Nowej Huty najczęściej zwracały się w takich sprawach, jak pomoc w ich kłopotach rodzinnych, zatargach, nieplaceniu alimentów przez mężów, konieczność uzyskania pracy itp. Sprawy te są kierowane do kompetentnych czynników, porad udzielają m. in. mgr Ludwik Wałag i mgr Alfred Popielarczyk.

CORAZ AKTYWNIER PRACUJĄ KOŁA LK

Po okresie wakacyjnym koła Ligi Kobiet w poszczególnych osiedlach oraz w zakładach pracy rozwijają coraz lepiej swą działalność. Organizują spotkania kobiet, prelekcje na tematy lekarskie, prawnicze itp., urządzają wycieczki, kursy, propagują działalność klubu „Ewa”.

POSIEDZENIA KOMISJI ZD LK

Obecnie w lokalu ZD LK w Nowej Hucie organizowane są posiedzenia poszczególnych komisji zarządu, na których omawiane są plany pracy na IV kwartał br. Odbyło się już zebranie komisji prawnej, w

Przypominamy, że poradnia prawno-społeczna czynna jest w każdy wtorek w godz. od 18 do 21 i czwartki, w godz. od 17 do 19, w lokalu ZD LK. Kierownikiem poradni jest zasłużona aktywistka organizacji kobiecej — Maria Kraszczyńska.

W najbliższym czasie planuje się jeszcze ściślejszą współpracę komisji prawnej z komitetami rodzicielskimi, z dzielnicowym komitetem opieki społecznej i innymi. Na posiedzeniu omówiono plan pracy komisji prawnej na najbliższych kilka miesięcy oraz dokonano wyboru nowego zarządu.

(bg)

Maszyny wykonują obliczenia budżetowe

OD 1 PAŹDZIERNIKA br. w pięciu miastach województwa krakowskiego m. in. i w Nowej Hucie zaczęły pracę tzw. Ośrodki Zmechanizowane Rachunkowości Budżetowej. Ośrodki te w niezwykle krótkim terminie, bo w ciągu 3-ch dni będą mogły przekazać gotowe sprawozdania budżetowe do władz centralnych. Szybko przekazane informacje pozwolą na planowe utrzymanie równowagi na rynku krajowym.

roczystość z udziałem przedstawicieli DRN m. in. naczelnika Wydziału Finansowego A. Koski.

Dyrektor Oddziału NBP w Nowej Hucie mgr M. Kmiołek zapoznał zebranych z zasadami działania maszyn szybkoobrotowych, które w przeciągu trzech dni, bez pomylkę wykonują prawie 3-miesięczną pracę ludzi ze 110 ośrodków budżetowych naszej dzielnicy (110 jednostek budżetowych NH skupia obecnie jeden nowo otwarty Ośrodek Rachunkowości). Bezpośrednie kierownictwo nad Ośrodkiem objęła długoletnia pracownica NBP w Nowej Hucie ob. Kazimiera Gadzińska.

Pracę nowohuckiego ośrodka, który stanowi część Oddziału Narodowego Banku Polskiego, poprzedziła mała u-

Kronika MO

Złodzieje też się przekwalifikowują

GINĄ TRADYCJĘ w „narodzie”. W narodzie specyficznym — złodziejskim. Amatorzy lekkiego chleba przystosowują się do wymogów współczesnej cywilizacji.

No bo jak kraść na strychu, skoro projektanci osiedli nowohuckich strychów nie przewidzieli, a i balkonów mało? Szopenfeldziarze także stracili łatwy chleb. Z tradycyjnych wykonawców złodziejskiego rzemiosła ostali się dolińiarze (ci też mają kłopoty, bo któż z nas nosi dziś krociowe kwoty przy sobie) i sprzągowcy (dostający się do mieszkań przez okna). Na zamówienie społeczne powstały natomiast nowe zastępy profesjonalistów tego odwiecznego fachu: złodzieje hotelowi, piwniczni i kradnący z samochodów.

To tak pół żartem, pół serio — na marginesie statystyk przestępstw kryminalnych za okres trzech kwartałów bieżącego roku w naszej dzielnicy. Bowiem rubryka kradzieże — rejestruje 521 tego rodzaju przestępstw za 9 miesięcy tego roku, w stosunku do 415 w ubiegłym.

Wprawdzie w 68,1 procentach udało się funkcjonariuszom MO wykryć sprawców — jednak wzrost ten jest niepokojący. Na te liczby składają się więc przede wszystkim kradzieże w hotelach robotniczych. Żadna inna dzielnica nie posiada przecież takiej liczby hoteli robotniczych, choć warto przy okazji wspomnieć, że na terenie całego Krakowa wzrosła ilość kradzieży. Konieczna tu jest... profilaktyka.

Ludzie są lekkomyślni. I na to w dużej mierze liczy „branza”. Niezabezpieczony motor można zapalić — przy malej nawet praktyce — przy pomocy gwóźdź. Stąd duża liczba kradzieży motocykli i rowerów, z którymi sprawa jest zupełnie prosta. Technika złodziejska doprowadzona jest do perfekcji. Nawet do zamkniętego samochodu, garażującego na ulicy (mści się nierozwiązany dotąd problem garaży) dostanie się autokrad — i dokładnie opróżni jego wnętrze, jeżeli właściciel beztroosko postawi w nim jakiegokolwiek przedmioty posiadające wartość.

Nie notuje się natomiast włamań do mieszkań. To zawdzięczamy specyfice Nowej Huty. W naszych blokach na ogół wszyscy wszystko o sobie wiedzą, znają nawzajem swe zwyczaje i nawyki. Zdarzają się natomiast kradzieże mieszkaniowe. Najczęściej wtedy, gdy pani domu wyskoczy na „chwilkę” do sąsiadki, zostawiając niedomknięte drzwi, albo otwarte okno.

Ale dość o kradzieżach. Statystyka milicyjna rozpoczęła się od pozycji: zabójstwa. Na szczęście, nie zdarzyło się w Hucie ani zabójstwo, ani jego usiłowanie, ani dzieciobójstwo. To znaczna poprawa. Dalej idą napady rabunkowe. Było ich cztery — z tego dwa na pijaków. W ich wyniku — zabrano tylko... 1 zegarek. O jedno więcej (28) niż w ub. roku zarejestrowano włamań drobnych nie przekraczających wartość 5 tys. zł na skradzie społeczną; natomiast na szkodę osób prywatnych tylko 15, z czego zresztą wykryto sprawców w 12 przypadkach.

OSOBNY ROZDZIAŁ — szczególnie zresztą ważny — stanowią sprawy o podłożu chuligańskim. Było ich 140, co w porównaniu z 75 z ubiegłego roku stanowi dwukrotny niemal wzrost. Ale wyliczenia matematyczne nie zawsze oddają prawdziwy stan rzeczy. Fakt, iż zanotowano aż 140 wypadków świadczy z jednej strony o coraz większym rozwydrzeniu młodzieży, bo to na ogół młodzi są autorami tego typu wykroczeń, z drugiej jednak — o lepszej pracy organów MO, które częściej reagują, zatrzymując winnych.

1500 wniosków do Kolegium Orzekającego o ukaranie zatrzymanych za wykroczenia przeciwko ustawie o zwalczaniu alkoholizmu wystosowała MO w okresie 9 miesięcy. I tu nieodparcie nasuwa się na myśl wniosek następujący: wartyby pomyśleć o wybudowaniu Izby Wytrzeźwień na pograniczu dwóch dzielnic — Grzegórzeckiej i Nowej Huty. Dlaczego pijacy nowohucy mają być pozbawieni „przywileju” korzystania z czystej pościeli, opieki lekarskiej i odpowiedniej za ten komfort opłaty?

B. ROSZKO

Z cyk'u plastycy Nowej Huty

Ryszard Mrozowski



rzeźbiarskich artysty ekspozowana jest praca pt. „Głowa”. Do szczególnie ciekawych dzieł zaliczyć należy portrety pt. „Matka”, „Jacek”, „Portret Pani W”, „Autoportret” ponadto cykl rysunków z Wiczyściej oraz pejzaż z Nowej Huty.

Jest to pierwsza indywidualna wystawa Ryszarda Mrozowskiego, który dotychczas brał udział w wielu wystawach zbiorowych m. in. w Warszawie i Krakowie. Twórczość jego nie ogranicza się tylko do malarstwa sztalugowego, projektuje również malarstwo ścienną, uprawia grafikę i architekturę wnętrz. Jest zwolennikiem malarstwa studynego.

Dużym powodzeniem cieszy się kolejna, dwunasta wystawa z cyklu „Plastycy Nowej Huty”, obrazująca twórczość nowohuckiego artysty-plastyka RYSZARDA MROZOWSKIEGO. Dziennie salę wystawową w Domu Kultury Huty im. Lenina zwiędza kilkaset osób, żywo interesując się pracami artysty. Prac jest ponad 30, w tym przeważają portrety i pejzaże w technice olejnej, wystawę uzupełniają szereg ciekawych rysunków. Z zainteresowa-

go, dużo czasu poświęca grafice użytkowej. Interesuje się również rzeźbą architektoniczną i wnętrzami, z zakresu których posiada kilka realizacji m. in. w Warszawie, Krakowie, Rzeszowie.

Artysta, po ukończeniu studiów (Wydział Malarstwa i Scenografii Akademii Sztuk Plastycznych w Krakowie), od 1950 roku współpracuje z Huta im. Lenina, a w latach 1951—53 jest jej etatowym pracownikiem.

Wystawa jest bardzo interesująca, zachęcamy do zwiedzenia. Czynna będzie do 15 października. (bg)



Ryszard Mrozowski „Jurek”

Pogoda

OD KILKU DNI mamy piękną, słoneczną pogodę, przedsmak babiego lata. Nad Polską utworzył się wyż baryczny, który sprządził chłodne i suche powietrze z północno-wschodu. W efekcie nocne są chłodne, nad ranem tworzy się mgła, dni natomiast są pełne słońca, łagodnego ciepła i spokoju.

Czy są szanse utrzymania się tej pięknej pogody? Sytuacja atmosferyczna rozwija się w ten sposób, że wyż odsuwa się na wschód, a od zachodu zbliża się zatoka niskiego ciśnienia. Trzeba się więc liczyć ze stopniowym pogorszeniem się pogody aż do wystąpienia opadów. Pogorszenie będzie jednak tylko przejściowe, przed nami jeszcze babie lato!

PROMYK

Dla miłośników filmu

Dużym powodzeniem cieszyły się organizowane w ub. sezonie w Domu Kultury HiL spotkania członków Klubu Miłośników Filmu. Chętnie chodzili oni na wyświetlane w sali kina „Sfinks” filmy, brali udział w dyskusjach, stuchali prelekcji.

W bież. sezonie klub ten wznawia swą działalność 13 bm. Październik poświęcony będzie przeglądom westernów. Jako pierwszy członkowie klubu obejrzą film pt. „Ostatni cowboj”.

MODA



Fantazyjna a przy tym bardzo prosta w kroju sukienka z jednobarwnego materiału na jesienne popołudniowe okazje. Wąski, wieszany pasek umieszczony jest poniżej talii. Kołnierzyk (wycięty w formie stórkotki) i mankiety są wykonane z barwnej kraty.

(kog)

Z NOTATNIKA OBSERWATORA

Przyrzeczenie dano...

Dosyć głośno było swojego czasu o tym, iż nareszcie zasłużony dla Nowej Huty Klub Międzynarodowej Prasy i Książki dostanie jeszcze jedno pomieszczenie, sąsiadujące z jego lokalem. Radość byławców KMPiK była wielka, bo to i czytelnia byłaby osobno i kawę można byłoby wypić, gawędząc swobodnie i nie przeszkadzając innym. Jedyna sala klubowa, stanowiąca czytelnia, salę odczytową i mieszczącą jednocześnie bar kawowy, choć okazała i ładna, dawno już nie wystarcza na potrzeby Nowej Huty. Stąd tak słuszna była decyzja władz, by przenieść b. Galluks, obecnie sklep MHD, do innego lokalu, a jego spore pomieszczenie przekazać KMPiK.

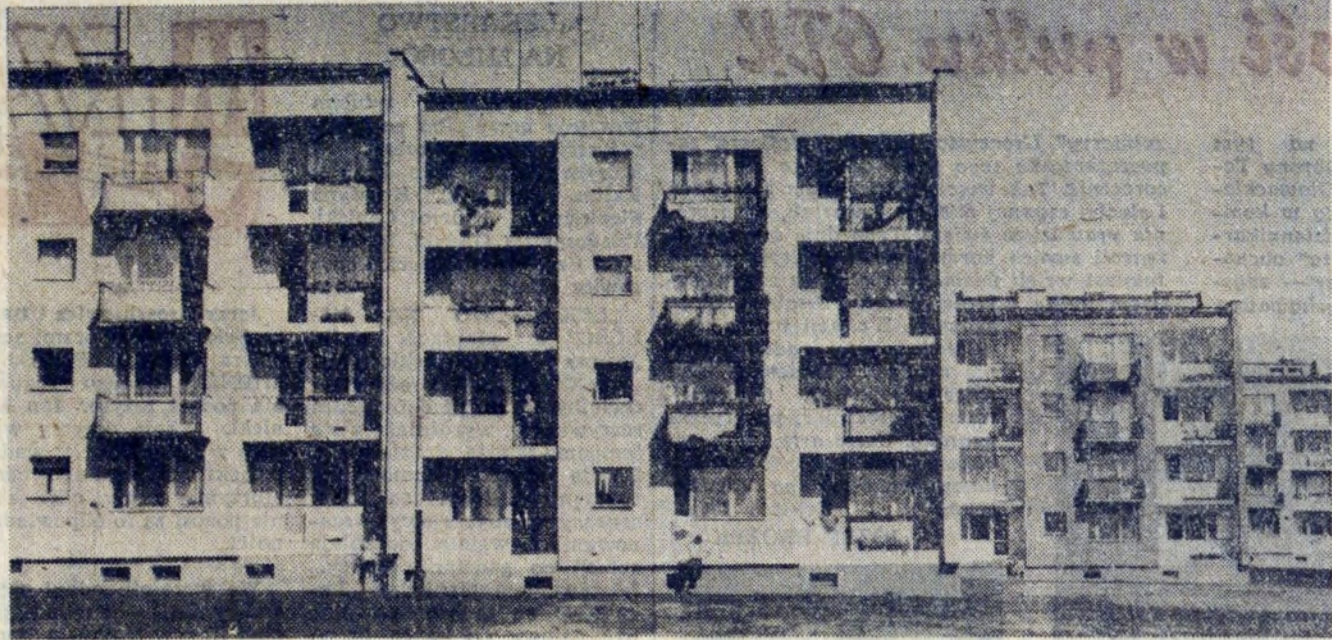
Mijają jednak miesiące, a oczekiwane zmiany nie zachodzą. Właściwy czas na remont i przeprowadzkę stanowią okres letni. Ale i jeszcze teraz warto wprowadzić decyzję w czyn, bo długie wieczory zimowe skłaniają wielu mieszkańców naszej dzielnicy do odwiedzenia Klubu.

Sprawność godna uznania

W tym miesiącu po raz pierwszy placimy nowe stawki za mieszkania i równocześnie otrzymaliśmy dodatki wyrównawcze do pensji. Skończyły się właściwie wątpliwości i obawy, jak to będzie, a wielka w tym zasługa pracowników administracji domów podlegających DZBM oraz pracowników działów finansowych poszczególnych przedsiębiorstw. Wszystkie przeliczenia przebiegły bardzo sprawnie, dzięki dobrej pracy ludzi, którym powierzono wykonanie tego zadania. Zgłaszane reklamacje, na szczęście nieliczne, także zostały załatwione.

Cała rzecz teraz w tym, by pieniądze uzyskane dzięki regulacji czynszów zostały dobrze wykorzystane. Przede wszystkim na remonty.

(ik)



Nowe domy w promieniach jesennego słońca. Trzeba przyznać, że tegoroczna Jesień jest rzeczywiście... złota. Jak mówi znane powiedzenie.
FOTO: JÓZEF BROZEK

Z sesji DRN

Postulaty wyborców będą w pełni wykonane

ZASADNICZYM tematem II Sesji DRN Nowa Huta, jaka odbyła się przed kilku dniami w budynku KD MO w Nowej Hucie było omówienie zabezpieczenia realizacji postulatów wyborczych przez Prezydium DRN: Nowa Huta w latach 1965-69. Z zagadnieniami tymi zapoznał zebranych przewodniczący Prezydium DRN — mgr inż. St. Cichocki. Stwierdził on m. in. iż w okresie kampanii wyborczej do Sejmu i rad narodowych na lata 1965-69 mieszkańcy dzielnicy zgłosili na spotkaniach z kandydatami na posłów i radnych 911 postulatów, przekazanych następnie przez Dieln. Komitet FJN do realizacji Prezydium DRN.

Przystępując do realizacji postulatów w poszczególnych wydziałach, wyodrębniono wnioski realne, należące do kompetencji Prez. DRN, ustalając równocześnie plan ich realizacji, ponadto ustalone grupe postulatów służących, ale niemożliwych do realizacji, wnioski nierealne, oraz te, których załatwienie leży w gestii wydziałów Prez. RN m. Krakowa, zjednoczeń lub przedsiębiorstw, niepodporządkowanych DRN. Postulaty te przekazano właściwym jednostkom i obecnie władze dzielnicowe powinny kontrolować ich realizację.

W bież. kadencji 407 postulatów będzie stanowiło podstawę pracy DRN. Przedstawiony na sesji projekt planu realizacji postulatów dotyczy niemal wszystkich dziedzin życia mieszkańców Nowej Huty. Np. w ramach gospodarki komunalnej zwiększony zostanie nadzór Prez. DRN nad DZBM, MPO, Miejskim Przedsiębiorstwem Energety-

ki Ciepłej, i innymi zakładami na terenie dzielnicy. W celu podniesienia jakości robót w zakresie budownictwa, Prezydium spowoduje zwiększenie kontroli wnoszonych budynków przez służbę inspektorską DBOR-u. Zagadnienie wykonania planu budownictwa i perspektywy na lata 1966 będzie przedmiotem jednej z najbliższych sesji rady.

Opracowana jest realizacja postulatów w zakresie spraw lokalowych. W pierwszej kolejności załatwane będą osoby, zamieszkałe w piwnicach i pralniach. W celu realizacji postulatu o zabezpieczeniu przydziału mieszkań rodzinom z domów zagrożonych Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury przeprowadził w bież. roku kontrolę techniczną 40 budynków, a ich mieszkańcy będą stopniowo wykwaterywani do lokali zastępczych.

W ramach Wydziału Komunikacji do końca br. ustawione zostaną dalsze znaki drogowe oraz słupki z łączuszkami przed budynkami szkolnymi. Zabezpieczenie realizacji postulatów w resorcie przemysłu i handlu obejmie poprawę zaopatrzenia niektórych placówek handlowych i usługowych, zorganizowanie nowych placówek, jak pijalnice wód mineralnych, ciągi handlowe itp.

Dużą poprawę w zakresie Wydziału Zdrowia stanowić będzie otwarcie w pałacu przychodni rejonowej w Branicach oraz udostępnienie mieszkańcom Zesławic korzystania z przychodni w os. Na Wzgórzach. W IV kwartale br. przeprowadzona zostanie analiza działalności tej przychodni, gdzie konieczna jest poprawa organizacji i stylu pracy tej placówki.

W resorcie oświaty wydano zarządzenie kierownictwu szkół w celu lepszego nadzoru nad młodzieżą poza szkołą oraz wykorzystania boisk szkolnych w godzinach popołudniowych.

Osobną grupę spraw stanowią postulaty o charakterze gospodarczym. Zabezpieczenie ich realizacji wymaga poza nakładami finansowymi aktywnego włączenia się mieszkańców w formie prac społecznych. Tylko w ramach gospodarki komunalnej i mieszkaniowej z budżetów DRN realizowane będą postulaty dotyczące budowy około 8 km dróg w osiedlach wiejskich, budowy przepustów i mostów w Łęgu i Czyżynach, parków i terenów wypoczynkowych. W dalszej kolejności przewiduje się budowę urządzeń odwadniających w Zesławicach i Grębalowie, zdroj ulicznych w Plezowie, zalesienie terenów peryferyjnych, zagospodarowanie lasu mogińskiego i krzesławickiego, zagospodarowanie terenu wokół mauzoleum w Krzesławicach i inne. Ogólnie sfinalizowane realizację postulatów w pionie gospodarki komunalnej obejmie blisko 32 mln zł.

Do chwili obecnej załatwio-

no 48 postulatów. Pozostało do realizacji 359 — ze spraw należących do zadań DRN lub przedsiębiorstw jej podporządkowanych. Wprowadzenie w życie tych wniosków będzie wymagało szczególnej mobilizacji wszystkich jednostek, a przede wszystkim Prez. DRN, wydziałów i Komisji Rady.

Na Sesji uchwalono plan

realizacji postulatów, powołano również specjalną komisję, której zadaniem będzie czuwanie nad realizacją wniosków.

W dyskusji radni omawiali szereg istotnych problemów, m. in. konieczność budowy domu kultury i szkoły muzycznej (budowę tych obiektów należy włączyć koniecznie do planu na następną 5-letkę), problem zatrudnienia kobiet, konieczność zwiększenia świadczonych zakładów pracy na rzecz dzielnicy itp.

Ponadto na sesji uchwalono regulamin DRN, zatwierdzono pracę komisji DRN oraz powołano komisję podatkową.

(bg)

Winda nadal nieczynna

Zwlekaliśmy z tą informacją w nadziei, że lada moment okaże się nieaktualna, że zanim się ukaże — winda będzie już działać. Zgodnie z zapowiedzią uzyskaną telefonicznie (pisemnych odpowiedzi na żądanie z naszych notatek w tej sprawie nie otrzymaliśmy) winda w bl. nr 1 w os. Centrum B powinna być czynna 28 września. Byłoby to i tak wystarczająco długo, bowiem została zatrzymana z początkiem lipca. Ale jak informują nas zirytowani mieszkańcy, jeszcze nie działa (piszemy to w dniu 5. X.). Trudno się nie irytować. Czwartki miesiąc lokatorzy dwudziestu paru mieszkań w pięciopiętrowym budynku mają codziennie przy wejściu do domu hazardzik: jest kartka czy „już” zdjęta. Ale ciągle jest, głosi: remont, winda nieczynna, (choć nikt dotąd nie widział nikogo z remontujących) i ani słowa wyjaśnienia kiedy wreszcie będzie można z windy korzystać. (n)

MISTRZOSTWA OKRĘGU W SZACHACH

W czwartek 7 bm. w sali Hutnika rozpoczął się finał indywidualnych mistrzostw okręgu krakowskiego w szachach. Z Hutnika w turnieju startują: Kostro, Gąsiorowski, Lesiak i Maczek. Dziś (sobota 9 października) kolejna runda turnieju. Początek o godzinie 17.30. W przyszłym tygodniu (czwartek, piątek i sobota) turnieje odbywać się będą w sali KKSz w Krakowie.

CO W TYGODNIU

KINO

SWIT godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 3 do 12 bm. „Trzej muszkietierowie” Seria I, panoramiczny film produkcji franc.-wl., doz. od lat 15.

SWIT Mała Sala godz. 15, 17 i 19.15 od 9 do 12 bm. „Teresa Desqueyroux” produkcji francuskiej, doz. od lat 16, od 13 do 16 bm. „Ofelia” produkcji francuskiej, doz. od lat 16.

ŚWIATOWID od 5 do 20 bm. (godz. 15.45, 19.15) „Upadek Cesarstwa Rzymskiego” panoramiczny film produkcji USA, doz. od lat 12.

ŚWIATOWID Mała Sala od 9 do 12 bm. „1914 do 1918” produkcji francuskiej, doz. od lat 12, 15, 17 i 19, od 13 do 16 bm. godz. 15.00, 17.30 i 20.00 „Serca trzech dziewcząt” produkcji jugosłowiańskiej doz. od lat 16.

SPINKS godz. 15.45, 18.00 i 20.15 od 7 do 10 bm. „Sami zakochani” produkcji włoskiej, doz. od lat 16, od 11 do 13 bm. „Bokser i śmierć” produkcji czechosłowackiej, doz. od lat 16, od 14 do 17 bm. „Tajemnice Paryża” produkcji francuskiej doz. od lat 14.

KOLOROWE od 3 do 10 bm. „Tajemnica Złotego runa” produkcji francuskiej, doz. od lat 9, od 12 do 14 bm. „Wyrok na VC” produkcji jugosłowiańskiej, doz. od lat 16, od 15 do 17 bm. „Białe pustkowia” produkcji USA, doz. od lat 9.

BALLADYNA od 9 do 10 bm. „O życie dla Ruth” produkcji angielskiej, doz. od lat 16, od 13 do 14 bm. „Mój drugi ożenek” produkcji polskiej, doz. od lat 16.

TEATR LUDOWY

9 bm. godz. 19.15 „Król Agis”, 10 bm. godz. 19.15 „Król Agis”, 11 bm. teatr nieczynny, 12 bm. godz. 19.15 „Król Agis”, 13 bm. godz. 11.00 „Trzech tuściochów” (bajka) 14 bm. godz. 19.15 „Król Agis”, 15 bm. godz. 11.00 „Trzech tuściochów”, godz. 18.00 „Don Kichot”

ZDK HIL

UL. MAJAKOWSKIEGO 2
11. X. godz. 18.30 — kawiarnia — w ramach Wieczoru Studium Estetyki — spotkanie z mgr Czesławem Meissnerem pn. „Monolog oportunisty — poezje wybrane”, 12. X. godz. 18.30 — kawiarnia — odczyt — red. M. Klety pt. „Kulisy procesu frankfurckiego”, 13. X. godz. 15 — sala kina „Sfinks” — inauguracja Klubu Miłośników Filmu. Wyświetlenie filmu pt. „Rio bravo”, 14. X. godz. 18.30 — kawiarnia — otwarcie roku kulturalnego — oświadczenie, 15. X. godz. 18.30 — kawiarnia ZDK HIL — prelekcja dr St. Buratyńskiego pt. „Najnowsze wyniki badań archeologicznych na terenie Nowej Huty”. Po prelekcji film.

OGNIKO MŁODYCH ZDK HIL OS. MŁODOŚCI

11. X. godz. 18.30 — z cyklu „Młodość i jej prawa” — prelekcja pt. „Wpływ otoczenia na współżycie jednostki” mgr J. Sarneckiego, 15. V. godz. 18.30 — z cyklu „Technika pomaga człowiekowi” odczyt pt. „Od dymarki do konwertora” wygłosił przedstawiciel NOT.

OGNIKO DZIECIECE ZDK HIL OS. NA SKARPIE

5. X. godz. 17 — w ramach klubu filatelistów — prelekcja pt. „Skąd się wziął znaczek pocztowy?” wygłosi inż. Wł. Gasidło, 5. X. godz. 17 — Dziecięcy Klub Filmowy — wyświetlenie 3 filmów, nagrodzonych na międzynarodowych festiwalach filmów krótkometrażowych.

DOM MŁODEGO HUTNIKA OS. STALOWE

14. X. godz. 20 — odczyt z dziedziny krajoznawstwa — wygłosi członek Zakładu Geograficznego PAN — dr K. Klimek.

PROGRAM TELEWIZJI OD 9 DO 15 BM.

SOBOTA

9.55: Program dla szkół: Zoologia dla klas VII. 10.25: „Okup” — 16.05: Program dnia. 16.10: Program dla nauczycieli. 16.25: 29 lekcja języka rosyjskiego. 16.45: „Pamiętasz Capri” — film prod. polskiej. 17.00: Dziennik TV. 17.05: Program Tygodnia. 17.20: „Sapienki sat” — wodewil szkolny. 17.45: Film z serii „Bonanza”. 18.35: Tele-Echo. 19.10: „Sąsiedzi”. 19.30: Monitor. 19.35: Dobranoc. 20.05: Festiwal Opole 65. 21.05: Dziennik TV. 21.25: Wiadomości sportowe. 21.30: „Okup” — film fab

NIEDZIELA

10.45: Program dnia. 10.50: Wiadomości. 11.00: Sprawozdanie sportowe. 12.30: Dla młodych widzów KINO „Przygoda”. 15.00: Zew Oceanów. 15.30: Gra Zespół Mantołwanego. 15.55: Ula z Hb. 16.15: „Absolwenci niezwykłej szkoły” — reportaż. 16.55: PKF. 17.05: Świat, obyczaj, polityka. 17.25: Teatr Niedzielny „Szafa” — Leszka Konarskiego. 18.10: My z Łomży. 18.20: Wielka gra. 18.10: Słownik Wyrazów Obcych. 19.30: Dziennik TV. 19.50: Dobranoc. 20.00: „To miłość madame” — film fab. 21.25: „Przysięgamy” — rep. filmowy. 21.50: Niedziela Sportowa. 22.15: Gdańskie Studio Piosenek.

PONIEDZIAŁEK

16.55: Program dnia. 17.00: Dziennik TV. 17.05: Uwaga pies,

WTOREK

16.00: „Praski blues” — film fab. 11.55: Program dla szkół: Język polski dla klas XI. 16.40: Rozmaitości Krakowskie. 17.00: Dziennik TV. 17.05: Kino „Ptyś”. 17.25: Za kulissami Opery Śląskiej. 17.55: Film z serii „Inspektor Mascia”. 18.05: Wszelchnia TV. 18.30: „9 minut” — teleturniej. 19.00: Bryza. 19.30: Dziennik TV. 19.50: Dobranoc. 20.00: Reportaż z okazji „Dnia Wojska Polskiego”. 20.20: „Praski blues” — film fab.

ŚRODA

10.00: Film z serii: „Dr Kildare”. 10.55: Program dla szkół: Fizyka dla klas VII. 11.55: Program dla szkół: Chemia dla klas X. 16.55: Program dnia. 17.00: Dziennik TV. 17.05: Film z serii: „Baśnie i waleń”. 17.20: Strymon i Kubuś. 17.40: Występ estradowego Zespołu Pomorskiego Okręgu Wojskowego. 18.15: Tygodnik wiejski. 18.40: PKF. 18.50: Wszelchnia TV. 19.30: Dziennik TV. 19.50: Dobranoc. 20.00: TV Kurier Warszawski. 20.15: 30 lekcja języka rosyjskiego. 20.35: Film z serii „Dr Kildare”. 21.25: Światowid. 21.50: Dziennik TV. 22.10: Mały Teatr TV: „Kaprys Łazarza” — Stanisława Grochowiaka.

CZWARTEK

10.05: Program dla szkół: Historia dla klas VI. 11.55: Bezpośrednia transm. z przyjazdu prezydenta Rep. Włoch Giuseppe Saragata. 16.10: Program dnia. 16.15: Telewizyjny Kurs Rolniczy. 17.00: Dziennik TV. 17.05: Zrobimy to sami. 17.20: Nie tylko dla pań. 17.45: Przegląd muzyczny. 18.20: Reportaż z budowy Ośrodka Telewizyjnego w Moskwie. 18.40: „Poselstwo Króla Jerzego” — film prod. CSRS. 19.09: Czwartka zmiana. 19.30: Dziennik TV. 19.50: Dobranoc. 20.00: Wywiad z wicepremierem finansów ob. Józefem Trendolą. 20.15: Teatr Fantastyki SPINKS „Andromeda”. 21.20: Dobry wieczór — jak minął dzień. 21.45: „Złote lata” — film prod. węgierskiej. 22.10: Dziennik TV.

PIĄTEK

9.55: Program dla szkół: Zajęcia techniczne dla klas VII. 12.00: Program dla szkół: dla klas II. 16.35: Program dnia. 16.40: 30 lekcja języka angielskiego. 17.00: Dziennik TV. 17.05: Miś z okienka. 17.20: Film z serii: „Przygody hr. Monte Christo”. 17.45: Program Tygodnia. 18.00: Wszelchnia TV. 18.25: „Opowieść o puszczy” — film prod. radz. 18.40: Poligon. 19.15: Wielokropek. 19.30: Dziennik TV. 19.50: Dobranoc. 20.00: Festiwal koszykówki: Spotkanie „Wisła” Kraków — „Real” Madrid. 21.30: Film fabularny.

Uroczystość w pulku OTK

JUZ NIEJEDEN RAZ pisaliśmy na tym miejscu o Krakowskim Pułku Obrony Terytorialnej Kraju im. Bartosza Głowackiego, znanym nam doskonale z pracy w kombinacie. Tym razem okazją do dziennikarskiej notatki był „Dzień Podoficera” obchodzony pod hasłem: każdy podoficer — dyscyplinowanym przełożonym i wychowawcą

żołnierzy”. Uroczystości „Dnia Podoficera” zapoczątkowane tego roku odbywać się będą corocznie. Tak więc podoficerowie zawodowi i służby czynnej mieli w czwartek, 30 września prawdziwe święto. Tego dnia nie wykonywali swoich normalnych obowiązków, natomiast wzięli udział w spotkaniu z dowódcą pulku i Wojewódzkim Sztabem Wojskowym. Z okazji święta wielu podoficerom nadano stopnie wojskowe i odznaki wzorowego żołnierza. Otrzymał również rzeczowe, praktyczne nagrody. Cześć artystyczną akademii umilił zespół rozrywkowy krakowskiego VII Liceum.

Tekst i foto: JÓZEF BROZEK



Rozkaz specjalny odczytuje zebrany na akademii podoficerom z-ca dowódcy pulku mjr J. Dybał.



Wielu podoficerom nadano stopnie wojskowe i odznaki wzorowych żołnierzy.



Taka teczka — w nagrodę — zawsze się przyda... Nagrody wręcza dowódca pulku ppłk. E. Lityński.



Młodzi artyści z wielkim apetytem zajądają żołnierski świąteczny obiad.

Kącik filatelistyczny

Kwiaty na rocznicę wyzwolenia Węgier



Dla uczczenia XX rocznicy wyzwolenia Węgier spod okupacji hitlerowskiej — poczta tego kraju wydała serię znaczków przedstawiających bukiety kwiatów. Seria składa się z dziewięciu barwnych, ozdobionych złotymi napisami znaczków. Ich wartość wynosi: 20, 30, 50 i 60 f, oraz 1.40, 2.00, 2.50 i 3.00 f. (kp)

Do podanej figury wpisać 16 słów według poniższych określeń w następujący sposób: wyrazy czteroliterowe od 1 do 8 dośrodkowo, a pięcioliterowe od 9 do 16 łukowo, w kierunku odwrotnym do ruchu wskazówek zegara (w jednym wypadku wpisać wyraz czteroliterowy z wykrzyknikiem). Litery w zaznaczonych polach kłca obwodowego, czytane zegarowo utworzą rozwiązanie — aktualne szczególnie w tym miesiącu.

DOŚRODKOWO: 1, zaraz po świcie, 2, nieodżowne w izbie mieszkalnej, 3, gatunek wierzby, 4, rodzaj miecza, 5, zwód bokserki, 6, znak dodawania, 7, produkt z młyna, 8, kawior.

ŁUKOWO: 9, stać! 10, roślinna

„LEKARSTWO NA MIŁOŚĆ”

Pod powyższym tytułem powstaje nowy film polski w reżyserii Jana Batoro, w którym główne role kreują: Kalina Jedrusik, Krystyna Sienkiewicz, Andrzej Łapicki, Włodzisław Głiński, Mieczysław Czechowicz, Jacek Fedorowicz i inni.

„LEKARSTWO NA MIŁOŚĆ” jest adaptacją książki Joanny Chmielewskiej pt. „KLIN”. Jak mówi reżyser — chciałby on zrobić dobry film rozrywkowy, wyróżniający się tempem i zwartą dramaturgią. Będzie też sporo humoru sytuacyjnego. Będzie to film sensacyjno-obyczajowy; szanowani obywatele „dorabiają sobie” po godzinach pracy... fałszowaniem pieniędzy. „Lekarstwo na miłość” powinno być gotowe do końca br. A co z tego wyjdzie — zobaczymy na ekranie. Wydaje się jednak, że zarówno plejada modnych aktorów, jak i osoba reżysera („Odwiedziny prezydenta”, „Ostatni kurs”) postarają się o to, aby film się podobał.

LUCIA BOSE W HISZPANI

Słynna Lucia Bose, była miss Włoch zdobyła przed laty sławę i pozycję gwiazdy pierwszej wielkości. Pamiętamy ją z takich filmów, jak: „NIE MA POKOJU POD OLIWKAMI”, „RZYM GODZINA 11”, „DZIEWCZĘTA Z PLACU HISZPAŃSKIEGO”, czy „ŚMIERĆ ROWERZYSTY”. Nie wszyscy jednak wiedzą o tym, że popularna aktorka już od 10 lat nie występuje w filmie. Ma syna i dwie córki, stale mieszka w Hiszpanii. Mężem Lucii Bose jest słynny torreador Miquel Luis Dominguin, który również zrezygnował z areny. Lucia przyznaje jednak, że tęskni za filmem i znów chciałaby zagrać tak interesującą rolę jak w znakomitym filmie De Santisa „Rzym godzina 11”.

ROZMAITOŚCI

Zbigniew Cybulski pisze scenariusz filmu fabularnego, który zamierza podobno zrealizować jako reżyser. Byłby to pierwszy w historii filmu polskiego autorski film wybitnego aktora sceny i ekranu.

MIESZANKA FILMOWA

ZAKUPILIŚMY

Jerzy Broszkiewicz i Barbara Seldler są autorami scenariusza filmu „NIEPOKÓJ SUMIENIA”, którego realizację ma podjąć reżyser Jan Łomnicki. Akcja dotyczy wydarzeń w Nowej Hucie; wadliwy projekt walczący spowodował olbrzymie straty, nikt jednak nie ponosi za to odpowiedzialności.

We wrześniu odbył się w stolicy NRD — Berlinie, przegląd filmów Andrzeja Munka. Widzowie obejrżeli trzy filmy tego tragicznie zmarłego reżysera: „BŁĘKITNY KRZYŻ”, „CZŁOWIEK NA TORZE” i „EROICA”.



Popularna para aktorów — Kalina Jedrusik i Andrzej Łapicki w realizowanym filmie Jana Batoro „Lekarstwo na miłość”.

„SKLEP PRZY GŁÓWNEJ ULICY” — najnowszy film głównej spółki reżyserskiej — Jana Kadara i Elmara Kłosa (CSRS). Hitlerowska akcja eksterminacji Żydów w Słowacji w roku 1941. Odtwórczyni głównej roli, polska aktorka Ida Kamińska, została wyróżniona za swą kreację przez jury tegorocznego IFF, w Cannes.

„MY, NARÓD ROSYJSKI” — dwuseryjny film radziecki. Dzieje jednego pułku w okresie od lutego 1917 do lutego 1918 roku. Drogę pułku do szeregów rewolucji ukazano z rozmachem, na barwnym i szerokim ekranie. Scenariusz napisał (przed 30 laty!) znany dramaturg Wsiewołod Wiszniewski. Reżyseruje Wiera Strojewa.

„TEN NAJLEPSZY” — głośny amerykański dramat polityczny. Nagroda specjalna jury na ubiegłorocznym MFF w Karlowych Warach. Sztukę Gore Vidala przenosił na ekran Franklin Schaffler. Kulisy walki wyborczej między kandydatami na prezydenta, akcenty demaskatorskie, sytuacje przypominające ostatnie wybory w USA. W jednej z głównych ról — Henry Fonda.

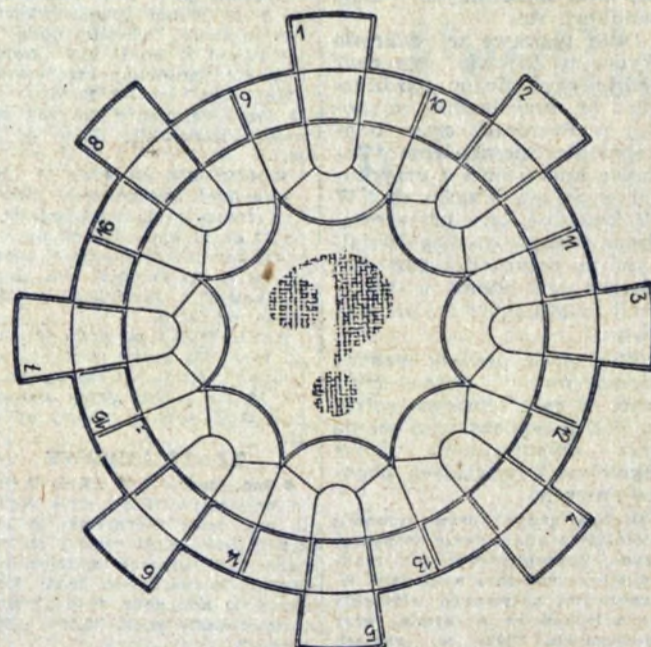
ANEGDOTY

RACJA

Pewien lekkomyślny młodzieniec zwierza się wielkiemu pisarzowi amerykańskiemu Markowi Twainowi: — Mój ojciec nie pozwala mi należeć do rozwinąć skrzydeł, mistrzu. On jest taki ograniczony. — Trochę cierpliwości, mój drogi. Kiedy miałem 14 lat, mój ojciec wydawał mi się głupi. Ale kiedy skończyłem 21 byłem zdziwiony, jak starsuszek przez te 7 lat zmądrzał.

Rozrywki umysłowe

KOŁÓWKA



zbożowa z rodziny traw, 11, droga bita, 12, mleko naraz udojone, 13, żelazna kłamra do spinania belek, 14, gatunek piwa, 15, rosnienie łez, 16, imię żeńskie.

BONY KSIĄŻKOWE za rozwiązanie zadań otrzymują:

- 1, Ewa Pachnicka, Nowa Huta, os. Szkolne bl. 29/15; 2, Marek Szczupak, Nowa Huta, os. Centrum „B” bl. 9/23; 3, Stefania Szpyra, Kościelec, ul. Pogorska 5b, pow. Chrzanów; 4, Adam Topolski, Jadowniki 18, p-ta loco, pow. Brzesko; 5, Marian Wach, Nowa Huta, Centrum „C” 9/97.

KRZYŻÓWKA

POZIOMO: 5, zakładnik wzięty jako rękojmia dotrzymania warunków umowy, 7, tytuł słynnego ongiś szlagieru, 8, szczyt na Wyżynie Armeńskiej, 9, staroświecka karetka na pasach rzemieślniczych zamiast resorów.

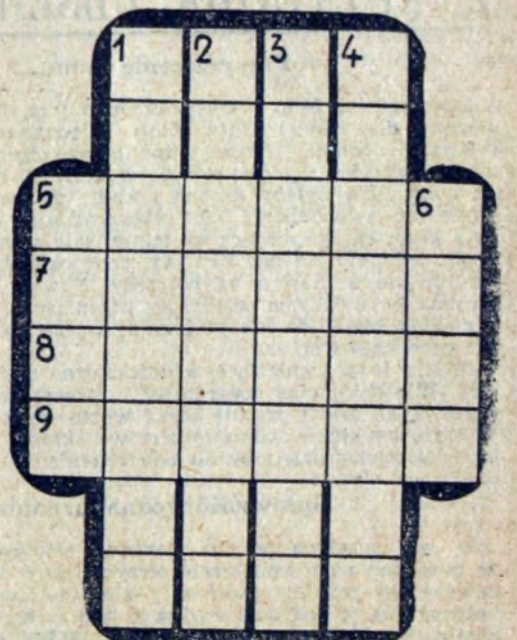
PIONOWO: 1, drogi kamień, 2, właścicielka straganu, 3, roślinna rodzica winogrona, 4, promieniowanie pierwiastka chemicznego, 5, mocny napój spirytusowy, sporządzony z ryżu, 6, ojciec w mowie piesszotliwej.

ROZWIĄZANIE ZADAŃ Z NR 39 ROZETA

PRAWOSKRĘTNE: 1, Siedlice, 3, toples, 5, poranek, 7, starter, 9, Sawicka, 11, arbiter, 13, Czechow, 15, lawenda, 17, Formoza, 19, lektyka, 21, narybek, 23, wierzba.

KODOGRAM

1, Kuba, 2, Dania, 3, Belgia, 4, Rumunia, 5, Holandia, 6, Wenezuela, 7, Portugalia, 8, Finlandia,



9, Bułgaria, 10, Szwecja, 11, Grecja, 12, Korea, 13, Laos.

KALAMBUR

Awersja (awers — ja).

Druckarnia Prasowa
Kraków, ul. Wisłopolu 1